

Sygn. akt II AKa 320/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris
Sędziowie:	SSA Witold Franckiewicz SSO del. SA Edyta Gajgał (spr.)
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniach 20 listopada 2012r., 12 grudnia 2012 r. i 19 grudnia 2012r.

sprawy **T. M.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., art. 284 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k., art. 286 § 1 k.k., art. 296 § 1 k.k., art. 296 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. przy zast. art. 12 k.k., art. 586 ksh, art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

J. G.

oskarżonego z art. 296 § 2 i 3 k.k. przy zast. art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

A. B. oskarżonego z art. 296 § 2 i 3 k.k.

A. G. oskarżonego z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 284 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k., art. 284 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora wobec oskarżonych T. M. i A. B., oskarżyciela posiłkowego wobec oskarżonego T. M. oraz przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 24 lutego 2012 r. sygn. III K 97/06

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonych T. M. i A. B. w ten sposób, że :

1. obowiązek naprawienia szkody na rzecz Banku (...) w G. – orzeczony tytułem środka karnego w pkt III części rozstrzygającej wobec oskarżonego T. M. – określa na 400.000 (czterysta tysięcy) złotych,

2. podwyższa wysokość kary łącznej grzywny wymierzonej oskarżonemu A. B. w pkt XXXVI części rozstrzygającej do 300 (trzysta) stawek dziennych po 20 zł każda,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec oskarżonych T. M. i A. B. oraz tenże wyrok wobec oskarżonych A. G. i J. G. utrzymuje w mocy, z tym że apelację oskarżonego A. G. uznaje za oczywiście bezzasadną,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. P. obrońcy oskarżonego J. G. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym i 138 zł tytułem zwrotu VAT,

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. obrońcy oskarżonego A. B. 720 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym i 165,60 zł tytułem zwrotu VAT,

V. zasądza od oskarżonych T. M., A. B. i J. G. na rzecz Skarbu Państwa poniesione wydatki w częściach ich dotyczących i wymierza im częściowe opłaty po 400 zł od każdego z nich,

VI. zwalnia oskarżonego A. G. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

T. M. został oskarżony o to, że:

I.

I. w okresie od 20.01.2000 r. do 04-02-2000 r. w K. i O. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w T., działając w celu uzyskania kredytu w wysokości 2.500.000,00 zł bez zamiaru późniejszej jego spłaty przedkładał w (...) Banku (...) S.A. Oddział w O., ul. (...), nierzetelną i niekompletną dokumentację, w szczególności dokumentację kadrową, finansową i handlową wyłącznie spółki (...) S.A. w upadłości nie będącej wnioskodawcą kredytu, w szczególności:

- zestawienie danych kadry kierowniczej i pracowników,
- rachunek zysków i strat z okresu 01.01.-30.11.1999 r.,
- bilans na dzień 30.11.1999 r.,
- dane dotyczące produkcji i sprzedaży,
- plan marketingowy na 1997 r.,

czym wprowadził w błąd inspektorów kredytowych tego Banku, co do zamiaru jego spłaty, a w konsekwencji tego wyłudził za pośrednictwem (...) Sp. z o.o. kwotę 2.500.000 zł poprzez zawarcie w dniu 04-02-2000 r. umów kredytowych o kredyt inwestycyjny w kwotach po 1.000.000 zł. i 1.500.000 zł

tj. o przest. z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 297§1 kk przy zast. art. 11§2 kk.

II.

II. w okresie od 15.11.2000 r. do dnia 04-12-2000 r. w K. i G., pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), działając w celu uzyskania kredytu w wysokości 500.000,00 zł w Banku (...) w G., ul. (...), przedkładał stwierdzające nieprawdę dokumenty oraz nierzetelne pisemne oświadczenia dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w postaci:

- oświadczenia o własności przedmiotów przewłaszczenia - ośmiu sztuk krosien typu (...), które w dniu podpisania umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie były własnością spółki (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...) i przedstawił ponadto ich wartość jako kwotę 1.041.600,00 zł, gdy ich wartość wynosiła na dzień uzyskania kredytu 60.000,00 zł
- oświadczenia o stanie zapasów wyrobów gotowych – dywanów i chodników, stanowiących przedmiot przewłaszczenia na zabezpieczenie udzielonego kredytu,
- oświadczenie o wartości przedmiotu przewłaszczenia w postaci postrzygarki dywanowej na 1.078,000 zł, której rzeczywista wartość wynosiła 150.000,00 zł,

czym wprowadził w błąd inspektorów kredytowych tego Banku co do zamiaru jego spłaty i zdolności kredytowej i doprowadził do zawarcia w dniu 04.12.2000 r. umowy kredytu obrotowego na kwotę 500.000,00 zł przez Fabrykę (...) S.A. z/s w K., ul. (...), i do zawarcia w dniu 22.12.2000 r. aneksu do tej umowy powiększającego kwotę udzielonego kredytu o 1.000.000,00 zł, nie wywiązując się z warunków umowy kredytowej wyłudził mienie łącznej wartości 791.806,87 zł

tj.o przest. z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw z art. 297§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

III.

III. w dniu 09.04.2001 r. do 25.05.2001 r. w G. występując jako Prezes Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), poprzez przedkładanie w Banku (...) w G., ul. (...), stwierdzających nieprawdę dokumentów oraz nierzetelnych pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w szczególności:

- przedstawiając przeterminowane zaświadczenia o nie zaleganiu z należnościami wobec ZUS i Urzędu Skarbowego
- składając nieprawdziwe oświadczenie o braku obciążeń nieruchomości mającej stanowić zabezpieczenie kredytu, podczas gdy była ona obciążona na kwotę 511.862,00 zł na rzecz (...) Urzędu Skarbowego w T.

a ponadto, bez upoważnienia Zarządu (...) S.A. ustanawiając w dniu 25.05.2001 r. hipotekę kaucyjną do wysokości 1.000.000,00 zł na nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Głubczycach prowadzi Księgę Wieczystą nr (...), w której prawo użytkowania wieczystego i odrębna własność zabudowań należała do (...) S.A., usiłował wyłudzić poprzez posługiwanie się danymi (...) S.A. kredyt obrotowy w wysokości 1.000.000,00 zł i doprowadził do wydania przez Zarząd Banku (...) w dniu 17.05.2001 r. decyzji o udzieleniu kredytu obrotowego na kwotę 1.000.000,00 zł na rzecz Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), którą to decyzję Zarząd Banku uchylił w dniu 06.06.2001 r.

tj o przest. z art. 13§ 1 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 297§1 kk przy zast. art. 11§2 kk

IV.

IV. w K. i K. w okresie od 12.03.2001 r., do dnia 23-05-2001 r. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), poprzez przedstawianie w (...) Banku (...) S.A. aktualnie (...) S.A. Filia w K., stwierdzających nieprawdę dokumentów oraz nierzetelnych pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w szczególności:

- zatajając informacje dotyczące zadłużenia z tytułu wcześniejszego zobowiązania kredytowego i sposobu jego zabezpieczenia, tj. kredytu w Banku (...) w G. z dnia 04.12.2000 r. aneksowanym w dniu 22.12.2000 r. na kwotę 1.500.000,00 zł, zabezpieczonego przewłaszczeniem środków trwałych i zapasów wyrobów gotowych,
- przedstawiając noszącą datę 21.08.2000 r. umowę pożyczki pomiędzy T. M. a (...) S.A. reprezentowaną przez J. O. na kwotę 750.000,00 zł oraz stwierdzające nieprawdę dokumenty kasowe KP nr (...), (...), która to dokumentacja została sporządzona wyłącznie dla potrzeb wniosku kredytowego i nie znajduje się w dokumentacji finansowej spółki,
- przedstawiając nieprawdziwą wartość zapasów magazynowych (...) S.A. na dzień 28.02.2001 r. jako 774.866,01 zł, podczas gdy stan rzeczowy wynosił 159.311,76 zł na dzień 28.02. (...),

wprowadził w błąd inspektorów kredytowych tego Banku, co do zamiaru jego spłaty oraz zdolności kredytowej, a następnie, nie będąc od dnia 08.05.2001 r. upoważnionym do reprezentowania (...) S.A., zawarł w dniu 23.05.2001 r. umowę kredytu obrotowego na kwotę 145.000,00 EURO stanowiącą na ten dzień równowartość co najmniej 498.800,00 zł w imieniu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), oraz zawarł w dniu 23.05.2001 r. umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie podklejarki do dywanów stanowiącej zabezpieczenie kredytu obrotowego udzielonego przez (...) Sp. z o.o. w dniu 12-09-2000 r oraz postrzygarki dywanowej stanowiącej zabezpieczenie kredytu udzielonego (...) S.A. przez Bank (...) w G. w dniu 22.12.2000 r. a działaniem takim wyłudził z (...) Banku (...) S.A. aktualnie (...) S.A. Filia w K. kwotę 522.858,77 zł

tj. o przest. z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 297§1 kk przy zast. art. 11§2 kk

V.

V. pełniąc w okresie od 05.05.2000 r. do 08.05.2001 r. i od 05.06.2001 r. do 20.08.2001 r. funkcję Prezesa Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), działał na szkodę tej spółki poprzez:

- faktyczne nie dokonanie wpłaty kapitału akcyjnego w wysokości 25.000,00 zł do kasy w.w. spółki i tym samym złożenie nieprawdziwego oświadczenia we wniosku o wpis spółki (...) S.A. do rejestru handlowego w dniu 12.05.2000 r. i następnie spowodowanie odnotowania w dokumentacji kasowej spółki faktu wpłaty przez siebie na pokrycie kapitału akcyjnego kwoty 6.250,00 zł w dniu 26.05.2000 r. i kwoty 18.750,00 zł w dniu 05.08.2000 r.,
- wspólnie i w porozumieniu z J. O. - Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...), która jest akcjonariuszem (...) S.A. oraz z A. G. – akcjonariuszem (...) S.A. i przewodniczącym jej rady nadzorczej oraz z J. M. (1) – członkiem rady nadzorczej (...) S.A. i Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. która jest akcjonariuszem (...) S.A., w dniu 21.08.2000 r., posługiwanie się nierzetelną i niezgodną z prawdą wyceną, której wykonanie zlecił K. K., przyjął jako aport rzeczowy do spółki (...) S.A. część ciągu technologicznego do produkcji dywanów w ilości 43 sztuk o wartości rzeczywistej 160.700,00 zł, a o wartości ustalonej przez rzeczoznawcę na 3.279.300,00 zł oraz ciąg technologiczny klejąco – strzyżący w ilości 5 sztuk o wartości rzeczywistej 305.330,00 zł, a o wartości ustalonej przez rzeczoznawcę na 2.420.000,00 zł, który to majątek był własnością (...) Sp. z o.o., umożliwiając spółce (...) Sp.z o.o. objęcie w zamian 569.500 akcji imiennych serii (...) spółki (...) S.A., które nigdy nie zostały wyemitowane, działał na szkodę spółki (...) S.A. w sposób, który umożliwił bezpodstawne podwyższenie kapitału spółki o kwotę nie mniejszą niż 5.228.970,00 zł wyrządzając w ten sposób szkodę w tej kwocie
- wniesienie aportem do spółki w dniu 08.05.2001 r. prawa wieczystego użytkowania gruntu i własności budynków na nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu prowadzi księgę wieczystą nr (...), w wykonaniu zobowiązania do wniesienia aportu określonego w uchwale Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 21.08.2000 r., na podstawie nierzetelnej wyceny tego aportu na kwotę 966.300,00 zł i wskazania jego wartości w akcie notarialnym na kwotę 850.000 zł, podczas gdy jego wartość rynkowa wynosiła 5.000,00 zł, zawyżył majątek spółki o kwotę 845.000 zł, przejmując w zamian prawo do 80.500 akcji o wartości 805.000,00 zł, które nigdy nie zostały wyemitowane i wyrządzając szkodę w majątku Spółki w wysokości nie mniejszej niż 800.000,00 zł

tj. o przest. z art. 585 §1 ksh w zw. z art. 296 §2 i §3kk przy zast. art. 11§2 kk

VI.

VI. w okresie od 08.02.2000 r. do 31.12.2000 r. w K., działając w warunkach czynu ciągłego przywłaszczył sobie powierzone mu mienie w postaci pieniędzy spółki (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...) w ten sposób, że z kasy spółki pobrał jako zaliczki kwotę w łącznej wysokości 5.826,00 zł, z której to kwoty ze spółką (...) Sp. z o.o. nigdy nie rozliczył

tj. o przest. z art. 284§2 kk przy zast. art. 12 kk

VII.

VII. w okresie od 08.02.2000 r. do 30.11.2001 r. w K., działając w warunkach czynu ciągłego przywłaszczył sobie powierzone mu mienie w postaci pieniędzy spółki (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...) w ten sposób, że z kasy spółki pobrał jako zaliczki kwotę w łącznej wysokości 81.440,77 zł, z której to kwoty ze spółką (...) Sp. z o.o. nigdy nie rozliczył

tj. o przest. z art. 284§2 kk przy zast. art. 12 kk

VIII.

VIII. w dniu 23.03.2001 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pod pozorem udzielenia pożyczki na rzecz (...) S.A., wprowadził w błąd I. R. (1) co do zamiaru spłaty pożyczonych pieniędzy, po czym podpisał z nim w imieniu (...) S.A. umowę pożyczki kwoty 52.600,00 zł w oparciu o którą przyjął 52.600 zł. doprowadzając go w ten sposób I. R. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na swoją rzecz

tj. o przest. z art. 286§1 kk

IX.

IX. w dniu 17.04.2001 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pod pozorem udzielenia pożyczki na rzecz (...) S.A., wprowadził w błąd I. R. (1), co do zamiaru spłaty pożyczonych pieniędzy, po czym podpisał z nim w imieniu (...) S.A. umowę pożyczki kwoty 90.600,00 zł, w oparciu o którą przyjął 90.600 zł, z czego spłacił łącznie 10.000 zł. doprowadzając go w ten sposób I. R. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na swoją rzecz

tj. o przest. z art 286§1 kk

X.

X. w dniu 30.03.2000 r., działając jako prokurent (...) Sp. z o.o. z/s w T., ul. (...), działał na szkodę tej spółki poprzez wypłacenie za granicę, na rachunek firmy (...) - (...) Cypr, N., w Banku (...), N., Cypr, w oparciu o nie istniejące tytuły płatności, kwoty równowartości 75.000,00 dolarów amerykańskich czyli 310.848,94 zł poprzez zlecenie dokonania przelewu z rachunku spółki (...) Sp. z o.o. w (...) S.A. Oddział w O., ze środków pochodzących z kredytu inwestycyjnego uzyskanego w tym Banku w dniu 04.02.2000 r., którym to działaniem doprowadził do powstania szkody w znacznych rozmiarach w majątku Spółki w kwocie nie mniejszej niż 310.848,94 zł

tj. o przest. z art 296 §1 kk

XI.

XI. w dniach okresie od 18.02.2000 r. do 19.02.2001 r., dysponując pieniędzmi (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...), działając jako prokurent tej spółki, działał na szkodę tej spółki w ten sposób, że przywłaszczył sobie jej mienie, a następnie przekazał J. C., bez uzasadnienia gospodarczego, następujące kwoty:

- na rachunek prowadzonej przez niego działalności gospodarczej pod nazwą (...) w T., w dniach 18.02.2000 r. i 31.03.2000 r. przelewami bankowymi z rachunku (...) Sp. z o.o. kwotę w łącznej wysokości 125.000,00 zł, z której to kwoty w dniu 21.02.2000 r. J. C. zwrócił 110.000,00 zł
- wysyłając w dniach 01.16.2001 r. i 19.02.2001 r., przekazem pocztowym, kwotę w łącznej wysokości 2.000,00 zł,

z których to kwot J. C. nie rozliczył kwoty w wysokości 17.000,00 zł a swoim działaniem T. M. w ten sposób wyrządził szkodę w majątku spółki (...) Sp. z o.o. w wysokości 17.000,00 zł,

tj. o przest. z art. 284§2 kk

XII.

XII. w okresie od 04.12.2000 r. do 03.01.2001 r. w K., pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), działał na szkodę tej spółki poprzez rozdysponowanie środków pieniężnych z kredytu uzyskanego z Banku (...) w G. w dniu 04.12.2000 r. niezgodnie z umownym przeznaczeniem jakim był zakup surowców do produkcji dywanów w ten sposób, że kwoty nie mniejszej niż 1.480.370,06 zł nie rozliczył fakturami zakupu surowców, przekazując ją bezpodstawnie, bez gospodarczego uzasadnienia następującym osobom fizycznym i prawnym:

#.

- D. S. – w dniu 03.01.2001 r. kwotę 25.000,00 zł tytułem „zaliczka”,
- (...) Sp. z o.o. z/s w K., - w dniu 04.12.2000 r. kwotę 100.000,00 zł tytułem „zaliczka na dywany”, i na kwotę 305.370,06 zł tytułem „zapłata za dywany”, z dnia 22.12.2000 r. na kwotę 500.000,00 zł tytułem „zapłata faktur za dywany”, łącznie na kwotę 905.370,06 zł,
- (...) Sp. z o.o. z/s w K., – w dniu 22.12.2000 r. na kwotę 500.000,00 zł tytułem „zapłata faktur za dywany”,
- (...) s.c. z/s w G., - w dniu 22.12.2000 r. na kwotę 25.000,00 zł i 25.000,00 zł, czyli łącznie na kwotę 50.000,00 zł, bez tytułu płatności,

z których to kwot w.w. osoby i podmioty nie rozliczyły się z Fabryką (...) S.A., czym spowodował powstanie dla (...) S.A. szkody majątkowej w wielkich rozmiarach w łącznej wysokości nie mniejszej niż 1.480.370,06 zł.

tj. o przest. z art 296§2 i §3 k.k. w zw. z art. 12 kk

XIII.

XIII. w okresie od 04.12.2000 r. do 21.06.2001 r. w K., pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), działał na szkodę tej spółki poprzez przywłaszczenie:

#.

- środków pieniężnych z kredytu uzyskanego z Banku (...) w G. w dniu 04.12.2000 r. poprzez polecenie przelewu z rachunku kredytowego z dnia 29.12.2000 r. na kwotę 10.000,00 zł na swoje nazwisko w Banku (...) w W., bez tytułu płatności,
- korzystając z umowy rachunku bieżącego (...) S.A. w Banku (...) w G. z dnia 22.11.2000 r. pobrał z kasy banku gotówkę na podstawie czeków: (...) kwotę 11.000,00 zł w dniu 05.12.2000 r., (...) kwotę 10.000,00 zł w dniu 04.05.2001 r. oraz (...) kwotę 3.900,00 zł w dniu 08.05.2001 r., łącznie kwotę 24.900,00 zł i kwoty tej nie wpłacił do kasy spółki ani nie rozliczył

a działaniem tym spowodował szkodę w majątku spółki w wysokości nie mniejszej niż 34.900,00 zł

tj. o przest. z art. 284§2 kk

XIV.

XIV. w dniu 20.12.2000 r. w R., pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), wspólnie i w porozumieniu z J. O. pełniącym funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...), poprzez ustanowienie zabezpieczenia kredytu obrotowego w wysokości 340.000,00 zł udzielonego spółce (...) Sp. z o.o. przez (...) Bank (...) Oddział w R., ul. (...) i przedstawienie nierzetelnej wyceny przedmiotu zabezpieczenia – krosna dywanowego wycenionego na kwotę 487.000,00 zł, wniesionego uprzednio aportem do Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), który

to przedmiot zabezpieczenia przedstawiał rzeczywistą wartość około 100.000,00 zł, wprowadził w błąd inspektorów kredytowych tego Banku co do zdolności kredytowej (...) Sp. z o.o. czym doprowadził do zawarcia przez J. O. w dniu 20.12.2000 r. umowy kredytu obrotowego w rachunku bieżącym na kwotę 340.000,00 zł a doprowadzając w ten sposób Bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 315.001,05 zł,

tj. o przest. z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk i z art. 297§1 kk przy zast. z art. 11§2 kk i art. 12 kk

A. G. został oskarżony o to, że:

XXVI. w okresie od 30.03.2000 r. do 05.10.2000 r. w K., pełniąc funkcję wiceprezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w (...), działał na szkodę tej spółki w taki sposób, że:

- rozdysonował środki z kredytu inwestycyjnego uzyskanego w (...) S.A. Oddział w O. nr umowy (...) niezgodnie z umową w ten sposób, że w dniu 14.02.2000 r. zakupił od Agencji (...) Sp. z o.o. z/s w K. agregat klejząco - strzyżący a w dniu 15.02.2000 r. dokonał przelewu kwoty 793.000,00 zł na konto Agencji (...) Sp. z o.o. z/s w K. spełniając świadczenie rażąco niewspółmierne w stosunku do wartości nabywanego majątku, którego wartość w okresie od dnia 08.02.2000 r. do dnia 14.02.2000 r. zwiększyła się z kwoty 183.000 zł brutto do kwoty 793.000,00 zł brutto bez uzasadnienia ekonomicznego,
- rozdysonował środki z kredytu inwestycyjnego uzyskanego w (...) S.A. Oddział w O. nr umowy (...) niezgodnie z umową w ten sposób, że w dniu 30.03.2000 r. dokonał przelewu kwoty 311.103,94 zł ze wskazanego wyżej rachunku kredytowego na rachunek bieżący spółki (...) Sp. z o.o. celem przeksięgowania tych środków na polecenie zagraniczne, które to pieniądze ostatecznie nie zostały rozliczone,
- w dniu 05.10.2000 r. złożył nieprawdziwe oświadczenie co do objęcia w podwyższonym kapitale udziałów w zamian za wniesienie aportem samochodu osobowego M. (...) typ (...) o wartości 9.000,00 zł, którego własności nigdy na spółkę (...) nie przeniósł,

czym spowodował szkodę w majątku (...) Sp. z o.o. w wielkich rozmiarach, w wysokości nie mniejszej niż 930.103,94 zł

tj. o przest. z art. 296§2 i §3 kk

XXVII. w K., pełniąc w okresie od 09.05.2000 r. do 08.05.2001 r. funkcję przewodniczącego rady nadzorczej Fabryki (...) S.A. działał na szkodę tej spółki poprzez nie wypełnianie ustawowych obowiązków tego organu nadzorczego, w taki sposób, że uczestniczył w pozorowaniu pracy tego organu, poświadczając swoim podpisem uczestnictwo w posiedzeniach rady, które się nie odbywały, a ponadto jako członek rady nadzorczej nie dopełnił obowiązku badania sprawozdania finansowego spółki za rok 2000,

tj. o przest. z art. 585§1 ksh

XXVIII. w dniu 21.08.2000 r. w K., będąc akcjonariuszem (...) S.A. i przewodniczącym jej rady nadzorczej, działając wspólnie i w porozumieniu z T. M. – Prezesem Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), J. O. - Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...), która jest akcjonariuszem (...) S.A. oraz z J. M. (1) – członkiem rady nadzorczej (...) S.A. i Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. która jest akcjonariuszem (...) S.A., biorąc udział w jej organizacji działał na szkodę (...) SA w ten sposób, nie dopełniając ciążącego na nim obowiązku dbania o interes spółki poprzez dokonanie rzetelnej wyceny aportu rzeczowego przyjął jako aport rzeczowy do spółki (...) S.A. część ciągu technologicznego do produkcji dywanów w ilości 43 sztuk maszyn o wartości rzeczywistej 160.700,00 zł a o wartości ustalonej przez rzeczoznawcę na 3.279.300,00 zł oraz ciąg technologiczny klejząco – strzyżący w ilości 5 sztuk o wartości rzeczywistej 305.330,00 zł a o wartości ustalonej przez rzeczoznawcę na 2.420.000,00 zł, który to majątek był własnością (...) Sp. z o.o., umożliwiając spółce (...) Sp. z o.o. objęcie w zamian 569.500 akcji imiennych serii (...) spółki (...) S.A., które nigdy nie zostały wyemitowane umożliwiając w ten sposób bezpodstawne podwyższenie kapitału spółki o kwotę nie mniejszą niż 5.228.970,00 zł co spowodowało szkodę w kwocie nie mniejszej niż 5.228.970,00 zł,

tj. o przest. z art. 296 §2 i §3 kk

XXIX .w okresie od 05-05-2000 r. do 05-08-2000 r. w K. biorąc udział w organizacji Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...) działał na szkodę Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...) w taki sposób, że nie dokonał wpłaty kapitału akcyjnego w wysokości 25.000,00 zł do kasy w.w. spółki a następnie spowodował odnotowanie w dokumentacji kasowej spółki faktu wpłaty przez siebie na pokrycie kapitału akcyjnego kwoty 6.250,00 zł w dniu 26.05.2000 r. i kwoty 18.750,00 zł w dniu 05.08.2000 r.,

tj. o przest. z art. 585§1 ksh

XXX. w okresie od 19.10.2000 r. do 26.03.2001 r. w K. działając w warunkach czynu ciągłego przywłaszczył sobie powierzone mu mienie w postaci pieniędzy spółki (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...) w ten sposób, że z kasy spółki pobrał jako zaliczkę oraz pozyskał jako przekazy pieniężne kwotę w łącznej wysokości 12.000,00 zł, której to kwoty ze spółką (...) Sp. z o.o. nigdy nie rozliczył

tj. o przest. z art. 284§2 kk przy zast. art. 12 kk

XXXI. w dniu 22.05.2000 r. w T., wprowadzając w błąd pracowników (...) Sp. z o.o. z/s w W. poprzez podanie się za osobę upoważnioną do reprezentowania (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...), w imieniu (...) Sp. z o.o. zawarł umowę leasingu operacyjnego samochodu ciężarowego marki M. (...) nr rej. (...), nr nadwozia (...) o wartości 43.500,00 zł, której to warunków (...) Sp. z o.o. nie dotrzymywała a najwcześniej w dniu 05.01.2001 r. przywłaszczył sobie przedmiot umowy leasingu działając w ten sposób na szkodę (...) Sp. z o.o. z/s w W. nie zwracając przedmiotu leasingu osobie uprawnionej ,

tj. o przest. z art. 284§2 kk

A. B. został oskarżony o to, że :

XLI. w okresie najpóźniej od 20.01.2000 r. do 04.02.2000 r. w O. i innych miejscach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z J. G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję dyrektora Oddziału (...) S.A. w O. , poprzez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie obowiązku dbania o interes Banku (...)/O. po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników banku (...) S.A. Oddział w O. co do woli, zdolności kredytowej i możliwości wywiązania się z zaciąganych zobowiązań przez podmiot (...) Sp. z o.o. z/s w O. n/W. (...), poprzez nieprawidłową weryfikację wniosków kredytowych oraz zabezpieczeń udzielonych kredytów i podjęcie decyzji o udzieleniu kredytu doprowadził Bank (...) Oddział w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł na jego szkodę w ten sposób, że:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,
- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

a za udzieloną w ten sposób pomoc żądał dla siebie korzyści majątkowej w postaci 5% udzielonego kredytu

tj. o przest. z art. 296§2 i 3 kk

XLII. w okresie najpóźniej od 20.01.2000 r. do 04.02.2000 r. w O. i innych miejscach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z J., G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję dyrektora Oddziału (...) S.A. w O., poprzez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie obowiązku dbania o interes Banku (...)/O., po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników banku (...) S.A. Oddział w O. co do woli, zdolności kredytowej i możliwości wywiązania się z zaciąganych zobowiązań przez podmiot (...) Sp. z o.o. z/s T., ul. (...), a także poprzez nieprawidłową weryfikację wniosków kredytowych i zabezpieczeń udzielonych kredytów doprowadził Bank

(...) Oddział w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł na jego szkodę w ten sposób, że:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,
- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

a za udzieloną w ten sposób pomoc żądał dla siebie korzyści majątkowej w postaci 5% udzielonego kredytu

tj. o przest. z art. 296§2 i 3 kk

J. G. został oskarżony o to, że:

XLIII. w okresie najpóźniej od 20.01.2000 r. do 04.02.2000 r. w O. i innych miejscach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z dyrektorem Oddziału (...) S.A. w O. A. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez nadużycie przez A. B. uprawnień i niedopełnienie obowiązku dbania o interes Banku (...)/O. działając jako osoba pośrednicząca w zawarciu umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników banku (...) S.A. Oddział w O. co do woli, zdolności kredytowej i możliwości wywiązania się z zaciąganych zobowiązań przez podmiot (...) Sp. z o.o. z/s w O. n/W. (...), poprzez nieprawidłową weryfikację wniosków kredytowych oraz zabezpieczeń udzielonych kredytów doprowadził Bank (...) Oddział w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł na jego szkodę w ten sposób, że:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,
- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

a za udzieloną w ten sposób pomoc żądał dla siebie korzyści majątkowej w postaci 5% udzielonego kredytu

tj. o przest. z art. 296§2 i 3 kk przy zast. art. 21§2 kk

XLIV. w okresie najpóźniej od 20.01.2000 r. do 04.02.2000 r. w O. i innych miejscach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu z dyrektorem Oddziału (...) S.A. w O. A. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez nadużycie przez A. B. uprawnień i niedopełnienie obowiązku dbania o interes Banku (...)/O., działając jako osoba pośrednicząca w zawarciu umów kredytowych, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracowników banku (...) S.A. Oddział w O. co do woli, zdolności kredytowej i możliwości wywiązania się z zaciąganych zobowiązań przez podmiot (...) Sp. z o.o. z/s T., ul. (...), a także poprzez nieprawidłową weryfikację wniosków kredytowych i zabezpieczeń udzielonych kredytów doprowadził Bank (...) Oddział w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł na jego szkodę w ten sposób, że:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,
- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

a za udzieloną w ten sposób pomoc żądał dla siebie korzyści majątkowej w postaci 5% udzielonego kredytu

tj. o przest. z art. 296§2 i 3 kk przy zast. art. 21§2 kk

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 r. w sprawie III K 96/06:

W miejsce czynu zabronionego opisanego w punkcie I. części wstępnej wyroku oskarżonego **T. M.** uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 04.02.2000 r. w O., zawierając wskazane niżej umowy kredytowe w imieniu (...) Sp. z o.o., działając wspólnie i w porozumieniu z J. G. oraz A. B., który pełniąc funkcję dyrektora Oddziału (...) S.A. w O., będąc zobowiązanym na podstawie umowy o pracę oraz zarządzenia Prezesa (...) (...)8 z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie kredytowania działalności gospodarczej z załącznikami z późniejszymi zmianami, instrukcji służbowej (...) nr (...) „Kredytowanie działalności gospodarczej” - do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) Oddział w O., dbania o interes Banku (...) / O., w tym w zakresie udzielania kredytów w oparciu o ustaloną metodykę postępowania, poprzez niedopełnienie ciążących na nim obowiązków polegających na nieprawidłowej weryfikacji wniosków kredytowych (...) Sp. z o.o., zdolności kredytowej, zabezpieczeń wnioskowanych kredytów, mimo braku wymaganego przez Bank kompletu dokumentów, w tym pozwalających na prawidłową ocenę wniosku kredytowego, analizę ekonomiczno-finansową kredytowanej inwestycji, podjął - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającej na otrzymaniu wspólnie z J. G. łącznie kwoty stanowiącej 10% wysokości udzielonych kredytów - decyzje o udzieleniu kredytów nadużywając swoich uprawnień związanych z pełnioną funkcją:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,
- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

czym doprowadził do powstania szkody w Banku (...) Oddział w O. wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł, tj. przestępstwa z art. 296 §2 i §3 k.k. w zw. z art. 21 §2 k.k. i za to na podstawie art. 296 §3 k.k. w zw. z art. 21 §2 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. skazał go na karę **2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Oskarżonego **T. M.** uznał za winnego popełnienia, tego że:

a) w okresie od 15.11.2000 r. do 04.12.2000 r. w K. i G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), działając w celu uzyskania kredytu w wysokości 500.000,00 zł w Banku (...) w G., ul. (...), przedkładał nierzetelne pisemne oświadczenia dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w postaci:

- oświadczenia o własności przedmiotów przewłaszczenia - ośmiu sztuk krosien typu (...), które w dniu podpisania umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie były własnością spółki (...) Sp. z o.o. z/s w K., ul. (...),
- oświadczenia o stanie zapasów wyrobów gotowych - dywanów i chodników, stanowiących przedmiot przewłaszczenia na zabezpieczenie udzielonego kredytu,

czym wprowadził inspektorów kredytowych tego Banku w błąd co do faktycznego zabezpieczenia wnioskowanego kredytu i doprowadził do zawarcia w dniu 04.12.2000 r. umowy kredytu obrotowego na kwotę 500.000,00 zł przez Fabrykę (...) S.A. z/s w K., ul. (...) i do zawarcia w dniu 22.12.2000 r. aneksu do tej umowy powiększającego kwotę udzielonego kredytu o 1.000.000,00 zł, czym doprowadził Bank (...) w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, powodując powstanie szkody w łącznej wartości 791.806,87 zł, tj. przestępstwa z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 297 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

b) w okresie od 09.04.2001 r. do 25.05.2001 r. w G. występując jako Prezes Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez przedkładanie w Banku (...) w G., ul. (...), stwierdzających nieprawdę dokumentów oraz nierzetelnych pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w szczególności:

- przedstawiając przeterminowane zaświadczenia o niezaleganiu z należnościami wobec ZUS i Urzędu Skarbowego

- oświadczenie o braku obciążeń nieruchomości mającej stanowić zabezpieczenie kredytu, podczas gdy była ona obciążona na kwotę 511.862,00 zł na rzecz (...) Urzędu Skarbowego w T.

a ponadto, bez upoważnienia Zarządu (...) S.A. ustanawiając w dniu 25.05.2001 r. hipotekę kaucyjną do wysokości 1.000.000,00 zł na nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Głubczycach prowadzi Księgę Wieczystą nr (...), w której prawo użytkowania wieczystego i odrębną własność zabudowań należała do (...) S.A., wprowadził tym w błąd pracowników tego Banku w błąd co do faktycznego zabezpieczenia wnioskowanego kredytu, możliwości i zabezpieczenia spłaty kredytu, usiłując doprowadzić Bank (...) w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zawarcie umowy o kredyt obrotowy w wysokości 1.000.000,00 zł w oparciu o wydaną przez Zarząd Banku (...) w dniu 17.05.2001 r. decyzję o udzieleniu kredytu obrotowego na kwotę 1.000.000,00 zł na rzecz Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), do czego jednak nie doszło, albowiem ww. decyzję Zarząd Banku uchylił w dniu 06.06.2001 r., tj. przestępstwa z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 297 §1 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

c) w okresie od 12.03.2001 r., do dnia 23.05.2001 r., w K. i K., pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez przedstawianie w (...) Banku (...) S.A. aktualnie (...) S.A. Filia w K., stwierdzających nieprawdę dokumentów oraz nierzetelnych pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w szczególności:

- zatajając informacje dotyczące zadłużenia z tytułu wcześniejszego zobowiązania kredytowego i sposobu jego zabezpieczenia, tj. kredytu w Banku (...) w G. z dnia 04.12.2000 r. aneksowanym w dniu 22.12.2000 r. na kwotę 1.500.000,00 zł, zabezpieczonego przewłaszczeniem środków trwałych i zapasów wyrobów gotowych,
- przedstawiając noszącą datę 21.08.2000 r. umowę pożyczki pomiędzy T. M. a (...) S.A. reprezentowaną przez J. O. na kwotę 750.000,00 zł oraz stwierdzające nieprawdę dokumenty kasowe KP nr (...), (...), która to dokumentacja została sporządzona wyłącznie dla potrzeb wniosku kredytowego i nie znajduje się w dokumentacji finansowej spółki,
- przedstawiając nieprawdziwą wartość zapasów magazynowych (...) S.A. na dzień 28.02.2001 r. jako 774.866,01 zł, podczas gdy stan rzeczywisty wynosił 159.311,76 zł na dzień 28.02. (...),

oraz zawierając w dniu 23.05.2001 r. umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie podklejarki do dywanów stanowiącej zabezpieczenie kredytu obrotowego udzielonego przez (...) Sp. z o.o. w dniu 12-09-2000 r oraz postrzygarki dywanowej stanowiącej zabezpieczenie kredytu udzielonego (...) S.A. przez Bank (...) w G. w dniu 22.12.2000 r., wprowadził w błąd inspektorów kredytowych tego Banku, co do możliwości i zabezpieczenia spłaty kredytu oraz zdolności kredytowej kredytobiorcy, a następnie, nie będąc od dnia 08.05.2001 r. upoważnionym do reprezentowania (...) S.A., zawarł w dniu 23.05.2001 r. umowę kredytu obrotowego na kwotę 145.000,00 EURO stanowiącą na ten dzień równowartość co najmniej 498.800,00 zł w imieniu Fabryki (...) S.A. z/s w K., ul. (...), czym doprowadził ówczesny (...) Bank (...) S.A. Filia w K., obecnie (...) SA w W., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, powodując powstanie szkody w wysokości 522.858,77 zł, tj. przestępstwa z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 297 §1 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

przyjął, iż czynów tych dopuścił się w ciągu przestępstw określonym w art. 91 §1 k.k., tj. przestępstw z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 297 §1 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 297 §1 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. i za to na podstawie art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. skazał go na karę **3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Na podstawie art. 46 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonego **T. M.** środek karny w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w części zobowiązując go do uiszczenia na rzecz Banku (...) w G. kwoty 100.000 zł (sto tysięcy złotych);

Oskarżonego **T. M.** uznał za winnego popełnienia czynów zabronionych opisanych:

- w punkcie VI. części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k.,
- w punktach VII., XIII. części wstępnej wyroku, tj. przestępstw z art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

przyjął, iż dopuścił się ich w ciągu przestępstw z art. 91 §1 k.k., tj. przestępstw z art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. i za to na podstawie art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. skazał go na karę **1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Na podstawie art. 45 §1 k.k. orzekł od oskarżonego **T. M.** na rzecz Skarbu Państwa przepadek równowartości osiągniętej z popełnienia przestępstw korzyści majątkowej w kwocie 116.340,77 zł (sto szesnaście tysięcy trzysta czterdzieści złotych 77/100);

Oskarżonego **T. M.** uznał za winnego popełnienia czynu zabronionego opisanego w punkcie X. części wstępnej wyroku, precyzując iż oskarżony działając w sposób wskazany w zarzucie – jako prokurent - był zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) Sp. z o.o. w T., nadużył udzielonych mu jako prokurentowi uprawnień oraz nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku dbania o majątek i interesy (...) Sp. z o.o. w T., tj. popełnienia przestępstwa z art. 296 §1 k.k. i za to na podstawie art. 296 §1 k.k. skazał go na karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

Oskarżonego **T. M.** uniewinnił od zarzutów popełnienia czynów zabronionych opisanych w punktach V., VIII., IX., XI., XII., oraz XIV. części wstępnej wyroku;

Na podstawie art. 91 §2 k.k. oraz art. 86 §1 i 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego **T. M.** karę łączną **4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz 350 (trzysta pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu T. M. okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 27 maja 2004 r. do dnia 10 stycznia 2005 r., od dnia 10 kwietnia 2005 r. do dnia 23 stycznia 2006 r., od dnia 7 lutego 2006 r. do dnia 18 maja 2006 r.;

Na podstawie art. 41 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonego **T. M.** środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk członka zarządu w organach osób prawnych na okres 5 (pięciu) lat;

Oskarżonego **A. G.** uznał za winnego popełnienia tego że w okresie od 30.03.2000 r. do 05.10.2000 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję wiceprezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w (...), nadużył udzielonych mu uprawnień oraz nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku dbania o majątek i interesy (...) Sp. z o.o. z/s w D. w ten sposób, że:

- rozdysonował środki z kredytu inwestycyjnego uzyskanego w (...) S.A. Oddział w O. nr umowy (...) niezgodnie z umową w ten sposób, że w dniu 14.02.2000 r. zakupił od Agencji (...) Sp. z o.o. z/s w K. agregat klejzący - strzyżący a w dniu 15.02.2000 r. dokonał przelewu kwoty 793.000,00 zł na konto Agencji (...) Sp. z o.o. z/s w K. spełniając świadczenie rażąco niewspółmierne w stosunku do wartości nabywanego majątku, którego wartość w okresie od dnia 08.02.2000 r. do dnia 14.02.2000 r. zwiększyła się z kwoty 183.000 zł brutto do kwoty 793.000,00 zł brutto bez uzasadnienia ekonomicznego,

- rozdysonował środki z kredytu inwestycyjnego uzyskanego w (...) S.A. Oddział w O. nr umowy (...) niezgodnie z umową w ten sposób, że w dniu 30.03.2000 r. dokonał przelewu kwoty 311.103,94 zł ze wskazanego wyżej rachunku kredytowego na rachunek bieżący spółki (...) Sp. z o.o. celem przeksięgowania tych środków na polecenie zagraniczne, które to pieniądze ostatecznie nie zostały rozliczone,
- w dniu 05.10.2000 r. złożył nieprawdziwe oświadczenie, co do objęcia w podwyższonym kapitale udziałów w zamian za wniesienie aportem samochodu osobowego M. (...) typ (...) o wartości 9.000,00 zł, którego własności nigdy na spółkę (...) nie przeniósł,

czym spowodował szkodę w majątku (...) Sp. z o.o. w wysokości nie mniejszej niż 930.103,94 zł tj. przestępstwa z art. 296 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 296 §1 k.k. skazał go na karę **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności**;

Oskarżonego **A. G.** uznał za winnego popełnienia czynu zabronionego opisanego w punkcie XXX. części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 284 §2 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. skazał go na karę **8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej dziennej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych**;

Na podstawie art. 45 §1 k.k. orzekł od oskarżonego **A. G.** na rzecz Skarbu Państwa przepadek równowartości osiągniętej z popełnienia przestępstwa korzyści majątkowej w kwocie 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych);

Oskarżonego **A. G.** uznał za winnego popełnienia czynu zabronionego opisanego w punkcie XXXI. części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 284 §2 k.k. i art. 286 §1 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. i za to na podstawie art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. skazał go na karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej dziennej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych**;

Na podstawie art. 85 k.k. oraz art. 86 §1 i 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego **A. G.** karę łączną **2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych**;

Na podstawie art. 41 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonego **A. G.** środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk członka zarządu w organach osób prawnych na okres 3 (trzech) lat;

Oskarżonego **A. G.** uniewinnił od zarzutu popełnienia czynów zabronionych opisanych w punktach XXVII., XXVIII., XXIX. części wstępnej wyroku;

Oskarżonego **A. B.** uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 04.02.2000 r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z J. G. oraz J. Ż., pełniąc funkcję dyrektora Oddziału (...) S.A. w O., będąc zobowiązanym na podstawie umowy o pracę oraz zarządzenia Prezesa (...) (...) z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie kredytowania działalności gospodarczej z załącznikami z późniejszymi zmianami, instrukcji służbowej (...) nr (...) „Kredytowanie działalności gospodarczej” - do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) Oddział w O., dbania o interes Banku (...) / O., w tym w zakresie udzielania kredytów w oparciu o ustaloną metodykę postępowania, poprzez niedopełnienie ciążących na nim obowiązków polegających na nieprawidłowej weryfikacji wniosków kredytowych (...) Sp. z o.o., zdolności kredytowej, zabezpieczeń wnioskowanych kredytów, mimo braku wymaganego przez Bank kompletu dokumentów, w tym pozwalających na prawidłową ocenę wniosku kredytowego, analizę ekonomiczno-finasową kredytowanej inwestycji, podjął - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającej na otrzymaniu wspólnie z J. G. łącznie kwoty stanowiącej 10% wysokości udzielonych kredytów - decyzje o udzieleniu kredytów nadużywając swoich uprawnień związanych z pełnioną funkcją:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

czym doprowadził do powstania szkody w Banku (...) Oddział w O. wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł, tj. przestępstwa z art. 296 §2 i §3 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. i za to na podstawie art. 296 §3 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. skazał go na karę **3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Oskarżonego **A. B.** uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 04.02.2000 r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z J. G. oraz T. M., pełniąc funkcję dyrektora Oddziału (...) S.A. w O., będąc zobowiązanym na podstawie umowy o pracę oraz zarządzenia Prezesa (...) (...)8 z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie kredytowania działalności gospodarczej z załącznikami z późniejszymi zmianami, instrukcji służbowej (...) nr (...) „Kredytowanie działalności gospodarczej” - do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) Oddział w O., dbania o interes Banku (...) /O., w tym w zakresie udzielania kredytów w oparciu o ustaloną metodykę postępowania, poprzez niedopełnienie ciężących na nim obowiązków polegających na nieprawidłowej weryfikacji wniosków kredytowych (...) Sp. z o.o., zdolności kredytowej, zabezpieczeń wnioskowanych kredytów, mimo braku wymaganego przez Bank kompletu dokumentów, w tym pozwalających na prawidłową ocenę wniosku kredytowego, analizę ekonomiczno-finasową kredytowanej inwestycji, podjął - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającej na otrzymaniu wspólnie z J. G. łącznie kwoty stanowiącej 10% wysokości udzielonych kredytów - decyzje o udzieleniu kredytów nadużywając swoich uprawnień związanych z pełnioną funkcją:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,
- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

czym doprowadził do powstania szkody w Banku (...) Oddział w O. wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł, tj. przestępstwa z art. 296 §2 i §3 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. i za to na podstawie art. 296 §3 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. skazał go na karę **3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Na podstawie art. 85 k.k. oraz art. 86 §1 i 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego **A. B.** karę łączną **4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Oskarżonego **J. G.** uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 04.02.2000 r. w O., jako osoba pośrednicząca w zawarciu umów kredytowych, działając wspólnie i w porozumieniu z J. Ż. oraz A. B., który pełniąc funkcję dyrektora Oddziału (...) S.A. w O., będąc zobowiązanym na podstawie umowy o pracę oraz zarządzenia Prezesa (...) (...)8 z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie kredytowania działalności gospodarczej z załącznikami z późniejszymi zmianami, instrukcji służbowej (...) nr (...) „Kredytowanie działalności gospodarczej” - do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) Oddział w O., dbania o interes Banku (...) /O., w tym w zakresie udzielania kredytów w oparciu o ustaloną metodykę postępowania, poprzez niedopełnienie ciężących na nim obowiązków polegających na nieprawidłowej weryfikacji wniosków kredytowych (...) Sp. z o.o., zdolności kredytowej, zabezpieczeń wnioskowanych kredytów, mimo braku wymaganego przez Bank kompletu dokumentów, w tym pozwalających na prawidłową ocenę wniosku kredytowego, analizę ekonomiczno-finasową kredytowanej inwestycji, podjął - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającej na otrzymaniu wspólnie z J. G. łącznie kwoty stanowiącej 10% wysokości udzielonych kredytów - decyzje o udzieleniu kredytów nadużywając swoich uprawnień związanych z pełnioną funkcją:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

czym doprowadził do powstania szkody w Banku (...) Oddział w O. wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł, tj. przestępstwa z art. 296 §2 i §3 k.k. w zw. z art. 21 §2 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. i za to na podstawie art. 296 §3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. skazał go na karę **2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Oskarżonego **J. G.** uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 04.02.2000 r. w O., jako osoba pośrednicząca w zawarciu umów kredytowych, działając wspólnie i w porozumieniu z T. M. oraz A. B., który pełniąc funkcję dyrektora Oddziału (...) S.A. w O., będąc zobowiązanym na podstawie umowy o pracę oraz zarządzenia Prezesa (...) (...) 8 z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie kredytowania działalności gospodarczej z załącznikami z późniejszymi zmianami, instrukcji służbowej (...) nr (...) „Kredytowanie działalności gospodarczej” - do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) Oddział w O., dbania o interes Banku (...) / O., w tym w zakresie udzielania kredytów w oparciu o ustaloną metodykę postępowania, poprzez niedopełnienie ciążących na nim obowiązków polegających na nieprawidłowej weryfikacji wniosków kredytowych (...) Sp. z o.o., zdolności kredytowej, zabezpieczeń wnioskowanych kredytów, mimo braku wymaganego przez Bank kompletu dokumentów, w tym pozwalających na prawidłową ocenę wniosku kredytowego, analizę ekonomiczno-finasową kredytowanej inwestycji, podjął - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającej na otrzymaniu wspólnie z J. G. łącznie kwoty stanowiącej 10% wysokości udzielonych kredytów - decyzje o udzieleniu kredytów nadużywając swoich uprawnień związanych z pełnioną funkcją:

- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.000.000,00 zł,
- w dniu 04.02.2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) Oddział w O. umowy kredytowej nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o., na udzielenie kredytu inwestycyjnego na kwotę 1.500.000,00 zł,

czym doprowadził do powstania szkody w Banku (...) Oddział w O. wielkiej wartości na łączną kwotę 2.500.000,00 zł, tj. przestępstwa z art. 296 §2 i §3 k.k. w zw. z art. 21 §2 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. i za to na podstawie art. 296 §3 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. skazał go na karę **2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Na podstawie art. 85 k.k. oraz art. 86 §1 i 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego **J. G.** karę łączną **3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych;**

Na podstawie art. 46 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonych **T. M., J. G. i A. B.** środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w części zobowiązując ich solidarnie do uiszczenia na rzecz (...) S.A. w W. kwoty 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych);

Na podstawie art. 46 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonych **J. G. i A. B.** środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w części zobowiązując ich solidarnie do uiszczenia na rzecz (...) S.A. w W. kwoty 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych);

Oskarżeni zostali zwolnieni od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, a w części uniewinniającej kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Wyrokiem tym Sąd Okręgowy w Opolu rozstrzygnął także o odpowiedzialności J. O., J. Ż., J. M. (1) i K. K. w pkt od XI do XXI oraz od XXIX do XXXIII, oskarżonych o popełnienie czynów z art. 286§1kk, z art. 286§1kk w zw. z art. 294§1kk,

z art.284§2kk, z art.586ksh, z art.585§1ksh w zw. z art.296§2 i 3kk, z art.271§3kk i innych. Wyrok w odniesieniu do tych oskarżonych uprawomocnił się.

Apelację od wyroku wnieśli prokurator, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, obrońca oskarżonego T. M., obrońca oskarżonego A. G., obrońca oskarżonego A. B. oraz dwaj obrońcy oskarżonego J. G..

Prokurator Okręgowy w Opolu zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego T. M. w części uniewinniającej go od popełnienia czynów z pkt VIII, IX i XII części wstępnej wyroku oraz na niekorzyść oskarżonego A. B. w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze łącznej zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na wysnuciu błędnego wniosku, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala, li tylko na ustalenie w sposób nie budzący wątpliwości faktu, że pomiędzy (...) SA reprezentowaną przez T. M. a I. R. (1) doszło do zawarci dwóch umów pożyczki na rzecz (...) SA, pierwszej w dniu 23 marca 2001 r. dotyczącej kwoty 52.600 zł i drugiej w dniu 17 kwietnia 2001 r. dotyczącej kwoty 90.600 zł podczas, gdy prawidłowa ocena tego materiału, a w szczególności dokumentacji związanej z zawarciem umów i egzekucją długu oraz zeznań I. R. (1), D. S., Z. R., W. B., a także wyjaśnień T. M. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że T. M. zawierając umowy wprowadził w błąd I. R. (1) co do osoby pożyczkobiorcy i zamiaru spłaty pożyczek, otrzymał od I. R. (1) wynikające z umów kwoty pożyczki, kwot tych nie wprowadził do majątku (...) S.A. ani też nie zwrócił I. R., przez co dopuścił się oszustw zarzucanych mu w punktach VIII i IX aktu oskarżenia, na szkodę I. R. (1),

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na wysnuciu błędnego wniosku, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż dokonane przez T. M. jako prezesa Zarządu (...) S.A. przelewy na rzecz innych podmiotów w łącznej kwocie 1.480.370,06 zł stanowiły szkodę w mieniu (...) S.A., a co za tym idzie na uznanie oskarżonego T. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XII aktu oskarżenia przestępstwa nadużycia uprawnień i wyrządzenia (...) S.A. szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, podczas gdy prawidłowa ocena tego materiału, a w szczególności dokumentacji (...) S.A. orz opinii biegłego do spraw rachunkowości jednoznacznie wskazuje, że rozdysponowanie powyższych środków pieniężnych (...) S.A. zrealizowane zostało bez towarzyszących temu ekwiwalentnych świadczeń ze strony podmiotów na rzecz których dokonane zostały przelewy, przez co w majątku (...) S.A. powodowało szkodę w wielkich rozmiarach,

3. obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 86 § 1 k.k. wskutek orzeczenia wobec A. B. kary łącznej grzywny w wymiarze niższym od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, a to wymierzenie mu w punkcie XXXVI rozstrzygnięcia wyroku kary łącznej 250 stawek dziennych grzywny z ustaleniem wysokości jednej dziennej stawki na 20 zł, podczas gdy w punkcie XXXIV rozstrzygnięcia wyroku za przestępstwo z art. 296 §2 i § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu karę 300 stawek dziennych grzywny z ustaleniem wysokości jednej dziennej stawki na 20 zł.

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części wobec oskarżonego T. M. i przekazanie jego sprawy do ponownego rozpoznania, a ponadto o zmianę wyroku w odniesieniu do oskarżonego A. B. przez podwyższenie wysokości wymierzonej temu oskarżanemu kary łącznej grzywny do 300 stawek dziennych po 20 zł każda.

W apelacji wniesionej na niekorzyść **oskarżonego T. M.** pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Banku (...) w G. zakwestionował wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia z pkt III o środka karnym zarzucając:

1. rażąco niewspółmierność środka karnego orzeczonego wobec oskarżonego T. M. na podstawie art. 46 § 1 k.k., a polegającą na orzeczeniu obowiązku częściowego naprawienia szkody w wysokości 100.000 zł, tj. poniżej jej rzeczywistej wartości ustalonej przez Sąd w wyroku na kwotę 791.806,87 zł,

2. obrażę przepisów postępowania, tj. art. 424 § 2 k.p.k. polegającą na pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, które Sąd miał na względzie ustalając wymiar wymierzonego wobec oskarżonego T. M. środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczonego środka karnego zawartego w punkcie III wyroku, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego T. M. obowiązku naprawienia Bankowi (...) w G. wyrządzonej przestępstwem szkody w całości, tj. w kwocie 791.806,87 zł.,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. G. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze łącznej z pkt XXVI zarzucając: rażąco niewspółmierność kary łącznej wymierzonej wobec oskarżonego A. G. polegającą na orzeczeniu wobec tego oskarżonego kary 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności pomimo, iż oskarżony nie był dotychczas karany, jego obecna sytuacja rodzinna i materialna jest bardzo trudna, a kary wymierzone przez Sąd Okręgowy za poszczególne czyny (pkt. XXII, pkt XXIII, pkt XXV wyroku) pozwalają, przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji, na wymierzenie oskarżonemu kary łącznej w wymiarze dwóch lat pozbawienia wolności i zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia tak orzeczonej kary.

Stawiając ten zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez obniżenie wysokości wymierzonej A. G. kary łącznej pozbawienia wolności do dwóch lat i jej warunkowe zawieszenie na okres próby pięciu lat.

Obrońca oskarżonego T. M. zaskarżył wyrok w zakresie rozstrzygnięć z punktów I, II, III, IV, V, VI, VIII, X oraz XL podnosząc zarzuty:

1.naruszenia przepisów postępowania art. 80 k.p.k. w zw. z art. 85 k.p.k. poprzez nie zapewnienie oskarżonemu obrony w sytuacji istnienia przesłanek obrony obligatoryjnej,

2.naruszenia przepisów postępowania (art. 6 k.p.k.) poprzez nieuwzględnienie wniosków oskarżonego dotyczących zmiany obrońcy ustanowionego z urzędu w sytuacji zaistnienia sprzeczności co do linii obrony oraz utraty wzajemnego zaufania,

3.naruszenia przepisów postępowania art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego w następstwie czego naruszono prawo oskarżonego do obrony, a rozstrzygnięcie zawarte w treści wyroku nie zostało oparte o prawidłowe ustalenia stanu faktycznego sprawy,

4.błędu w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż oskarżony swoimi działaniami wyczerpał znamiona czynów zabronionych wskazanych w akcie oskarżenia,

5.naruszenia przepisów postępowania (art. 4 oraz 5 § 2 k.p.k.) poprzez nieuwzględnienie na korzyść oskarżonego przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego istniejących w sprawie wątpliwości co do okoliczności faktycznych sprawy,

6.naruszenie przepisów postępowania (art. 424 k.p.k.) poprzez sporządzenie uzasadnienia niespełniającego wymogów wskazanych w powołanym przepisie, a w szczególności niezawierającego wskazania podstaw rozstrzygnięcia w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynów wskazanych w wyroku.

Powołując się na te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie T. M. od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzupełnieniu apelacji obrońcy oskarżony T. M. powołał się na zaistnienie w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art.439§1 pkt 10kpk wyrażającej się pozbawieniem go prawa do obrony poprzez

naruszenie przepisów art.81§1kpk, art.85§2kpk, art.86§1kpk a contrario. Zakwestionował ponadto przeprowadzone postępowanie dowodowe, utrzymując, że nie było ono pełne, zanegował ocenę dowodów dokonaną przez sąd orzekający, jak też prawidłowość ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Na rozprawie odwoławczej podniósł ponadto, że Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę był nienależycie obsadzony wobec braku w aktach sprawy delegacji sędziego Sądu Rejonowego do orzekania w Sądzie Okręgowym obejmującej okres jednego roku i czterech miesięcy. Zarzucił także obrazę art.350kpk i art.351kpk w zw. z §49 ust.1 i §57 ust.2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów w zakresie dotyczącym wydania zarządzenia z dnia 17 lutego 2009r. o zmianie sędziego referenta w sprawie (k.9441).

Obrońca oskarżonego J. G. adwokat B. P. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż oskarżony J. G. dopuścił się czynów przypisanych mu w pkt XXXVII i pkt XXXVIII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie pozwala na stanowcze poczynienie takich ustaleń, czyniąc ustalenia te, dowolnymi, i nie znajdującymi przekonywającego oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym,

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a w szczególności art. 4, 5, 7, art. 410 i art. 424 § 1 k.p.k., przez jednostronny, dowolny oraz nazbyt uproszczony sposób przeprowadzenia dowodów i przyjętą metodę ich oceny, w zakresie poczynienia ustaleń, o których mowa w pkt 1 petitum niniejszej apelacji z równoczesnym pominięciem okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i naruszając przy tym zasadę in dubio pro reo, co potwierdza uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie zawierające przekonywającego wskazania dowodów, mogących być podstawą racjonalnego przyjęcia takich ustaleń faktycznych, o których mowa w pkt XXXVII i pkt XXXVIII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, a zatem nie spełniające swej podstawowej funkcji wynikającej z treści przepisu art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego J. G. adwokat P. Ś. także zakwestionował całość wyroku zarzucając:

1. na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na jego treść, a mianowicie:

- art. 4 k.p.k. poprzez bezzasadne, wbrew ustawowemu obowiązkowi, zaniechanie przez Sąd zbadania oraz uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a to faktu, iż przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie toczyło się przeciwko oskarżonemu postępowanie w sprawie do sygn. akt: II Ks 8/08/K, dotyczące sprawy bezpośrednio związanej z przedmiotową sprawą, a w konsekwencji jej rozpoznania oskarżony został uniewinniony od zarzutu popełnienia przypisanego mu czynu;

- art. 7 k.p.k. poprzez bezzasadne ukształtowanie przez Sąd orzekający swego przekonania co do sprawstwa oskarżonego na podstawie niektórych przeprowadzonych dowodów, nadto ocenianych nie swobodnie, a dowolnie, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

- art. 17 §1 pkt 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy czyny, których miał się dopuścić oskarżony J. G., nie zostały popełnione;

- art. 167 k.p.k. poprzez brak załączenia do akt przedmiotowej sprawy akt postępowania toczącego się przez Sądem Rejonowym dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie pod sygn. II Ks 8/08/K, akt postępowania toczącego się przed Sądem Okręgowym w Krakowie pod sygn. III K 355/07 oraz akt postępowania toczącego się przed Sądem Okręgowym w Krakowie pod sygn. III K 199/08, a tym samym brak dopuszczenia dowodu ze znajdujących się we wskazanych aktach dokumentów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy;

- art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez bezzasadne oddalenie przez sąd wniosku dowodowego oskarżonego o dopuszczenie dowodu z dokumentów zalegających w aktach sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w Krakowie do sygn. III K 199/08, co było następstwem bezpodstawnego uznania przez sąd, że okoliczność, która miała być udowodniona, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 201 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie przez sąd istotnych dla sprawy okoliczności w oparciu o opinię niepełną, ogólnikowo odnoszącą się do przedmiotu badania;

- art. 366 §1 k.p.k. poprzez zaniechanie czuwania przez Przewodniczącego nad prawidłowym przebiegiem rozprawy, który nie baczył, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a zaniechał dopuszczenia dowodów, których przeprowadzenie przez sąd, a następnie ich ocena, miała znamienne znaczenie dla ustalenia sprawstwa oskarżonego;

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu czy sąd oparł się na zeznaniach świadka M. M. (1), a jeśli tak to w jakim zakresie, czy też uznał je za niewiarygodne.

2. na zasadzie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę mogący mieć wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym przyjęciu przez sąd, iż :

- postępowania karne, które toczą się przeciwko oskarżonemu przed Sądem Okręgowym w Krakowie nie dotyczą sprawy tożsamej ze sprawą niniejszą ani nie pokrywają się z nią w żadnym zakresie;

- oskarżony J. G. popełnił czyny zabronione opisane w art. 296 § 2 i 3 k.p.k. przy zast. art. 21 § 2 k.k. wspólnie i w porozumieniu z A. B., choć przeczy temu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy;

oskarżony J. G. popełnił zarzucane mu czyny zabronione z zamiarem bezpośrednim tzw. kierunkowym, czego konsekwencją jest niewłaściwe ustalenie przez sąd strony podmiotowej;

a wobec wskazanych okoliczności, błąd w dokonanych przez sąd ustaleniach faktycznych sprowadza się we wskazanym zakresie do bezpodstawnego uznania, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów.

Podnosząc te zarzuty wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. B. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1.rażącą obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a to art. 5, 7 k.p.k., przez jednostronny, nieobiektywny, dowolny oraz nazbyt uproszczony sposób przeprowadzenia dowodów i przyjętą metodę ich oceny, w zakresie poczynienia ustaleń, z równoczesnym pominięciem okoliczności przemawiających za korzyść oskarżonego i naruszając przy tym zasadę in dubio pro reo, albowiem wbrew ustaleniom sądu zamiar sprawcy winien być faktem natury psychicznej i winien podlegać takiemu samemu dowodzeniu, jak elementy strony przedmiotowej określonego typu przestępstwa, tym samym w żadnym razie nie można go domniemywać. Wszelkie, zatem wątpliwości dotyczące ustalenia zamiaru i jego rodzaju winny być w niniejszej sprawie rozstrzygane na korzyść oskarżonego.

2.rażącą obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a w szczególności art. 366 § 1 k.p.k., polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez zaniechanie przez sąd przeprowadzenia ustaleń związanych z wysokością szkody doznanej przez pokrzywdzony bank.

3.błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na ustaleniu, iż M. C. zaaranżował spotkanie J. G. i A. B. z T. M.,(...)G. oraz J. Ż. w biurze w T., gdzie miało dojść do zawarcia porozumienia, iż Bank (...) S.A. Oddział w O. udzieli kredytu w zamiana za co A. B. i J. G. mieli otrzymać do podziału łącznie 500.000 zł tj. 10 % uruchomionych środków, podczas gdy A. B., nie brał udziału w przedmiotowym spotkaniu, a zatem nie może być sprawcą zarzucanego mu przestępstwa.

4. błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na ustaleniu, iż A. B. podjął decyzję o udzieleniu kredytów mimo, iż wnioski kredytowe były niekompletne i zawierały braki formalne, podczas gdy o udzieleniu kredytu decydował komitet kredytowy, a A. B. miał jedynie prawo głosu tak jak pozostali członkowie komitetu, zatem nie mógł podejmować decyzji samodzielnie, ponadto brak jest również dowodów, które potwierdzałyby ewentualne naciski A. B. na pozostałych członków komitetu, w celu wymuszenia konkretnych decyzji.

5. błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na ustaleniu, iż A. B. i J. G. osiągnęli korzyść majątkową, od której uzyskania A. B. uzależnił pozytywną decyzję kredytową w ten sposób że za pomocą fikcyjnych transakcji w okresie od 9 lutego 2000 r. do 14 lutego 2000 r. w obrocie pomiędzy (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. agregat klejaco-strzyżący zmienił swoją wartość bez żadnego uzasadnienia o kwotę 500.000 zł netto, podczas gdy A. B. nie miał żadnego wpływu na w/w transakcje oraz żadnej korzyści majątkowej nie otrzymał.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wobec oskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę orzeczenia przez uniewinnienie oskarżonego od stawianych zarzutów, bądź też o wydatne złagodzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności i zastosowanie warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Pisma z dnia 16 sierpnia 2012r., z dnia 2 października 2012r., z dnia 22 października 2012r., z dnia 11 listopada 2012r. oraz z dnia 24 listopada 2012r. zawierające obszernie uzupełnienie zarzutów wskazanych przez obrońcę złożył A. B. wskazując w nich na obrazę przepisów postępowania, jakiej dopuścił się Sąd Okręgowy, wyrażającą się nieuwzględnieniem wniosków dowodowych składanych w toku postępowania i wadliwą oceną dowodów przeprowadzonych na rozprawie, naruszeniem prawa do obrony, sporządzeniem lakonicznego uzasadnienia wyroku. Oskarżony podniósł ponadto, że błędnie została ustalona podstawa faktyczna podjętego rozstrzygnięcia i zarzucił, że wyrok został wydany z obrazą art.12kk.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Z wniesionych apelacji na częściowe uwzględnienie zasługuje ta sporządzona przez prokuratora w zakresie dotyczącym oskarżonego A. B.. W pozostałej części, a mianowicie w tej, w jakiej prokurator kwestionuje uniewinnienie T. M. od popełnienia czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia, a opisanych w pkt VIII, IX oraz XII części wstępnej wyroku, zarzuty sformułowane w skardze apelacyjnej nie mogły być uznane za słuszne, a co za tym idzie nie mógł zostać uwzględniony wniosek skarżącego o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nie jest także pozbawiona słuszności apelacja oskarżyciela posiłkowego - Banku (...) w G. - w której pełnomocnik skarżącego kwestionuje rozstrzygnięcie o środku karnym orzeczonym wobec oskarżonego T. M. (pkt III części rozstrzygającej wyroku) w związku ze skazaniem go za czyn popełniony na szkodę tego banku (pkt II a części rozstrzygającej).

Na uwzględnienie nie zasługują natomiast pozostałe wniesione środki odwoławcze - przez obrońcę oskarżonego T. M., obrońcę oskarżonego A. B., obrońców oskarżonego J. G., jak też przez obrońcę oskarżonego A. G., przy czym ten ostatni środek odwoławczy podlegał ocenie jako oczywiście bezzasadny.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów natury procesowej sformułowanych przez obrońcę oskarżonego T. M. stwierdzić należy, że nie są one uzasadnione.

Zasadniczy zarzut stawiany przez skarżącego sprowadza się do twierdzenia, że sprawa T. M. została rozpoznana z naruszeniem jednej z podstawowych gwarancji procesowych oskarżonego, a mianowicie jego prawa do obrony, które zapewnia Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art.42 ust.2 oraz Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950r. w art.6 ust. 3 lit. c, i które konstytuuje przepis art.6kpk.

Naruszenia tego prawa skarżący upatruje po pierwsze, w dopuszczeniu w toku procesu do sytuacji, gdy z obrazą art.85§1pkp jeden obrońca reprezentował dwóch oskarżonych, a mianowicie T. M. i A. G., mimo że ich interesy procesowe były sprzeczne – pozostawały w kolizji - po wtóre, w zaniechaniu uwzględnienia przez sąd pierwszej instancji wniosków oskarżonego T. M. o wyznaczenie mu nowego obrońcy z urzędu w miejsce dotychczasowego z uwagi na utratę zaufania i różnicę zdań co do prowadzonej linii obrony.

Jeśli chodzi o kwestię kolizji interesów procesowych oskarżonych T. M. i A. G., to brak jest podstaw do uznania, że istotnie wystąpiła ona, że była rzeczywista. W tym zakresie apelujący nie dostarcza żadnych argumentów ograniczając się do prostego stwierdzenia, że jeden obrońca nie powinien reprezentować obu oskarżonych, jak też, że obowiązkiem sądu pierwszej instancji było dokonanie oceny okoliczności, o jakich mowa w art.85kk, której to powinności sąd uchybił. Z kolei oskarżony, w uzupełnieniu apelacji obrońcy nazywa A. G. swoim przeciwnikiem procesowym i z tego wywodzi o braku możliwości reprezentowania każdego z nich przez tego samego adwokata.

Przed ustosunkowaniem się do postawionego w tej mierze zarzutu przedstawić wypada okoliczności, na tle których został on sformułowany.

Obrońcą z urzędu oskarżonego T. M., po zwolnieniu przez sąd z pełnienia tego obowiązku adwokat M. M. (2) (na jej wniosek), decyzją podjętą na rozprawie w dniu 3 marca 2010r. ustanowiony został adwokat J. F.. W toku procesu był on zastępowany przez adwokata M. W., obrońcą z wyboru oskarżonego A. G., jak też przez aplikanta adwokackiego R. G. i jednokrotnie przez T. W.. Upoważnienie substytucyjne dla adwokata M. W. udzielone zostało na rozprawie w dniu 5 maja 2010r. Z oświadczenia obrońcy zawartego w treści protokołu wynika, że zostało ono uzgodnione z oskarżonym T. M., obecnym wówczas na rozprawie.

Oskarżonemu T. M. zarzucono w akcie oskarżenia popełnienie czternastu przestępstw, w tym jednego wspólnie i w porozumieniu z A. G. (zarzut z pkt V w odniesieniu do oskarżonego M., zaś z pkt XXVIII w odniesieniu do oskarżonego G.). W zakresie tego zarzutu wyrok uniewinniający obu oskarżonych nie został zaskarżony. A. G. stanął pod zarzutem popełnienia łącznie sześciu przestępstw. Stawiane oskarżonym zarzuty w oczywisty sposób są ze sobą powiązane, jako że dotyczą ich zachowań związanych z działalnością spółek (...), (...) i K., pomiędzy którymi występowały określonego rodzaju związku i zależności.

W toku postępowania oskarżony T. M. nie przyznając się do popełnienia zarzuconych mu czynów składał obszerne wyjaśnienia i przedstawiał dowody na swoją obronę. W przeciwieństwie do niego oskarżony A. G. konsekwentnie odmawiał wyjaśnień i w żaden procesowy sposób – poza nieprzyznaniem się do postawionych mu zarzutów - nie odniósł się do nich.

Przy uwzględnieniu przywołanych powyżej okoliczności niepodobna przyznać rację obrońcy oskarżonego M., gdy wywodzi o rzeczywistej sprzeczności interesów tego oskarżonego i współoskarżonego A. G..

W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że sprzeczność interesów oskarżonych zachodzi wtedy, „gdy obrona jednego z oskarżonych w sposób nieuchronny naraża dobro drugiego z nich (...), gdy wyjaśnienia jednego z oskarżonych, czy też dowody przez niego powoływane oraz ich ocena godzą w interesy drugiego, w rezultacie czego rodzi się kolizja interesów”. (T.Grzegorzcyk, glosa do wyroku SN z dnia 19 grudnia 1988r., I KR348/88, Państwo i Prawo 1990/7/118-121; wyrok SN z dnia 15 lipca 1980r., II KR 210/80, OSNPG 1981/1/14). Tak jest przy wzajemnych pomówieniach, podobnie w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonych w zakresie istotnych elementów pozostają ze sobą w sprzeczności (Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz pod redakcją P. Hofmańskiego, Warszawa 2011, s.588).

W rozpatrywanej sprawie sytuacja taka nie zachodziła. W wypadku gdy A. G. nie wypowiadał się procesowo w toku postępowania w żadnej jego fazie, nie podnosił okoliczności rzutujących w jakikolwiek sposób na odpowiedzialność współoskarżonego, gdy jego obrona nie wiązała się i nie musiała się wiązać z dyskwalifikowaniem wyjaśnień T. M. i przedstawianiem dowodów podważających jego twierdzenia w jakiegokolwiek ich części, przeciwnie, jej linia była zgodna z linią obrony tego oskarżonego, bo sprowadzała się do twierdzenia o niesłuszności postawionych przez

prokuratora zarzutów, nie było podstaw do stwierdzenia przez Sąd Okręgowy kolizji interesów pomiędzy oskarżonymi. Co za tym idzie, mogli oni być reprezentowani przez jednego obrońcę, a ten bez szkody dla któregośkolwiek z nich mógł prawidłowo realizować obronę. W wyroku z dnia 19 grudnia 1988r. (I KR348/88, OSNKW 1989/5-6/45) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie o braku przesłanek do przyjęcia sprzeczności interesów w sprawie, w której oskarżeni nie przyznawali się do zarzucanych im czynów i nie obwiniali się wzajemnie, a reprezentujący ich jeden obrońca konsekwentnie wnosił o ich uniewinnienie.

Analogicznie sytuacja przedstawia się w niniejszej sprawie. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, że oskarżony M. nie tylko formalnie miał obrońcę, ale i materialnie jego obrona była zagwarantowana, bowiem sprzeczność interesów pomiędzy oskarżonymi nie występowała. W konsekwencji, nie może być mowy o zaistnieniu w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art.439§1 pkt 10kpk, a więc braku należytej reprezentacji oskarżonego M. w toku procesu, w odniesieniu do którego, obrona była obligatoryjna, w czasie kiedy był on pozbawiony wolności.

Powoływane przez oskarżonego okoliczności związane z przesłuchaniem w toku postępowania przygotowawczego J. O. i przedłożeniem przez niego określonych dokumentów, nie dowodzą istnienia sprzeczności interesów pomiędzy nim a oskarżonym A. G., jak przedstawia to w uzupełnieniu apelacji swojego obrońcy. To, że oskarżeni G. i O. byli udziałowcami jednej firmy nie przekłada się bowiem w żaden sposób na konflikt interesów procesowych pomiędzy tym pierwszym a T. M.. Zwrócić należy ponadto uwagę, że wypowiedzi procesowe J. O., do których odwołuje się oskarżony M., stanowią zeznania złożone przez niego w charakterze świadka, które z uwagi na późniejszą zmianę jego roli procesowej nie mogą stanowić dowodu w sprawie i za taki dowód nie zostały uznane.

O naruszeniu prawa do obrony oskarżonego T. M. nie może być mowy także z tego powodu, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił złożonego przez niego wniosku o zwolnienie adwokata J. F. z obowiązków obrońcy z urzędu i nie wyznaczył oskarżonemu innego obrońcy. Podejmując decyzję w tej materii sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy przepisów art.6kpk w zw. z art.378§2kpk, jak zarzuca autor skargi apelacyjnej. W rozpatrywanej sprawie nie sposób bowiem przyjąć, że wniosek oskarżonego o zwolnienie obrońcy z urzędu był uzasadniony.

Jak już była o tym mowa wyżej, w dniu 3 marca 2010r. uwzględniony został przez sąd wniosek obrońcy z urzędu oskarżonego T. M. adwokat M. M. (2) o zwolnienie jej z obowiązków i wyznaczenie oskarżonemu innego obrońcy z urzędu. Składając ten wniosek obrońca powołała się na utratę zaufania. W aktach sprawy znajdują się informacje o prowadzonym z zawiadomienia oskarżonego postępowaniu sprawdzającym dotyczącym posłużenia się podrobionym upoważnieniem substytucyjnym przez adwokata P. M., co bez wątpienia uzasadniało złożony wniosek.

Wniosek o zwolnienie wyznaczonego w miejsce adwokata M. M. (2) obrońcy z urzędu J. F. oskarżony T. M. złożył na piśmie w dniu 20 lutego 2012r. (k.12235). Nastąpiło to po prawie dwóch latach procesu z udziałem wyznaczonego obrońcy z urzędu, a po sześciu latach od daty wniesienia aktu oskarżenia do sądu, w takim przy tym układzie procesowym, gdy rozprawa z dnia 30 stycznia 2012r. została odroczone z uwagi na uprzedzenie stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanych oskarżonym w akcie oskarżenia czynów, a ponadto w celu wezwania jednego świadka, a więc w końcowej fazie postępowania, bezpośrednio przed zaplanowanym ostatnim terminem rozprawy. Sąd Okręgowy ocenił wniosek oskarżonego, umotywowany utratą zaufania do obrońcy z urzędu, jako nieuzasadniony i zmierzający wyłącznie do przedłużenia postępowania. Kolejny wniosek o zwolnienie obrońcy z urzędu oskarżony złożył w dniu 22 lutego 2012r., wskazując jednocześnie na ustanowienie obrońcy z wyboru (adwokat Ł. S.).

Dodatkowo wskazać wypada, że w sprawie tej dwukrotnie stwierdzone zostało naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, a w dniu 23 lutego 2012r. – dzień przed mającym nastąpić wydaniem i ogłoszeniem wyroku w sprawie – T. M. złożył wniosek, w którym domagał się wyłączenia sędziego.

Na tle tych okoliczności nie jest możliwe przyjęcie, że w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji doszło do rażącego naruszenia przepisów art.378§2kpk, a w konsekwencji także art.6kpk. Nie negując bowiem w żadnym razie stanowiska, że zaufanie oskarżonego i jego aprobatą dla przyjętej przez obrońcę strategii obrony stanowią warunek niezbędny tak obrony realizowanej z wyboru, jak i z urzędu (por. wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004r. w sprawie II KK 296/03, Lex nr 109839), to jednak w tej sprawie fakt złożenia wniosku bezpośrednio przed zamknięciem przewodu

sądowego i głosami stron, w sytuacji gdy wcześniej przez okres dwóch lat brak porozumienia z obrońcą nie był nawet sygnalizowany, dawał podstawy do oceny, że powoływana przez oskarżonego przesłanka utraty zaufania była w istocie pozorna, a nie rzeczywista i uzasadniona.

Dodać ponadto należy, że w momencie składania przez oskarżonego wniosku o zwolnienie obrońcy z urzędu i wyznaczenie mu innego, jego obrona nie miała już charakteru obligatoryjnej (T. M. nie był wówczas pozbawiony wolności), a nieuwzględnienie złożonego wniosku spowodowało, że oskarżony ustanowił obrońcę z wyboru, w następstwie czego podjęta została decyzja procesowa o zwolnieniu z obowiązków obrońcy z urzędu adwokata J. F..

Odniesić się także wypada do podniesionych na rozprawie apelacyjnej przez oskarżonego T. M. kwestii związanych z prawidłowością delegowania sędziego do orzekania w tej sprawie oraz wyznaczenia go do jej rozpoznania. Stwierdzić należy, że nieprawidłowości w tym zakresie nie występują. Do akt sprawy dołączone zostały akty delegowania sędziego sądu rejonowego do orzekania w sądzie okręgowym wydane przez uprawniony organ w trybie określonym w ustawie z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Wbrew temu co podnosi oskarżony, dotyczą one wszystkich okresów, w których sędzia orzekał nie zajmując stanowiska sędziego sądu okręgowego. Nie zachodzi zatem bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art.439§1 pkt 2kpk. Brak również podstaw do przyjęcia, że wyznaczenie sędziego do rozpoznania sprawy nastąpiło z rażąco obraźliwymi przepisami art.350kpk i art.351kpk, jak też §49 i §57 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, i to obraźliwym tego rodzaju, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Wywodząc o nieprawidłowościach w tym zakresie skarżący nie wykazuje ich wpływu na podjęte przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie, co już znacząco osłabia postawiony w tej mierze zarzut. Zauważyć należy, że do zmiany sędziego referenta w sprawie doszło w takiej sytuacji, gdy trudno mówić o zaawansowaniu fazy jurysdykcyjnej postępowania, a podniesione w zarządzeniu z dnia 17 lutego 2009r. (k.9441) okoliczności dotyczące potrzeby utworzenia referatu dla sędziego delegowanego mieszczą się w normatywnym zwrocie „inna ważna przyczyna” z art.351kpk uzasadniającym odstępstwo od wyznaczenia sędziego do orzekania w sprawie z pominięciem kolejności według wpływu sprawy oraz jawnej dla stron listy sędziów danego wydziału.

Kolejny zarzut natury proceduralnej stawiany przez obrońcę oskarżonego T. M., to zarzut obrazy art.170§1kpk sformułowany w sposób bardzo ogólny i sprowadzający się w istocie do prostej negacji podjętej przez Sąd Okręgowy decyzji o oddaleniu wniosków dowodowych złożonych w toku postępowania przez oskarżonego. Z zarzutem tym korespondują podobne zarzuty sformułowane w apelacjach wniesionych przez obrońców oskarżonych J. G. i A. B., a w zasadzie w uzupełnieniu tej apelacji autorstwa samego oskarżonego, co uzasadnia odniesienie się do nich łącznie, zwłaszcza że w głównej mierze związane są one z tymi działaniami oskarżonych M., B. i G., które dotyczyły udzielenia przez bank (...) kredytów firmom (...), a ujęte zostały w zarzutach aktu oskarżenia postawionych każdemu z nich.

U podstaw podjętych przez Sąd Okręgowy decyzji o oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonych legło uznanie, że okoliczności, które miały być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W zakresie zaś wniosków złożonych przez T. M. na rozprawie w dniu 30 stycznia 2012r. sąd pierwszej instancji przyjął, że zmierzają one w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Takie stanowisko, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżących, nie nasuwa zastrzeżeń. Zgłaszane w toku postępowania żądania przeprowadzenia określonych dowodów sąd pierwszej instancji oceniał konfrontując ich treść z postawionymi oskarżonym w akcie oskarżenia zarzutami popełnienia konkretnych czynów i ustalał ich znaczenie dla odpowiedzialności oskarżonych za te czyny w granicach zakreślonych skargą prokuratora. To, czy określona okoliczność, która miała być udowodniona, miała znaczenie w sprawie odnosił ściśle do tych zarzutów w kontekście odpowiedzialności każdego z oskarżonych. Tymczasem, oskarżeni składając wnioski dowodowe związek pomiędzy sformułowanymi przez nich tezami dowodowymi a postawionymi im zarzutami traktowali dość umownie, rozumiejąc go wyjątkowo szeroko, czasem wręcz luźno. Przykładem takiego pojmowania owego związku są chociażby wnioski zgłaszane przez A. B. dotyczące programu naprawczego banku (...), jak również te związane z procesem sekurytyzacji, czy polityką kredytową tego banku. Nie można nie zwrócić uwagi, że swoje wnioski w tym zakresie oraz sformułowane w związku z nimi tezy i wypowiedzi oskarżony opierał na swoistym odwróceniu ról procesowych stawiając pokrzywdzony bank, a konkretnie osoby kierujące jego centralą, w pozycji winnych i odpowiedzialnych za spowodowanie określonych nieprawidłowości, które, według twierdzeń oskarżonego,

miały przynosić bankowi korzyści, wykazaniu czego służyć miały właśnie składane wnioski dowodowe. Co ważniejsze przy tym zdarzenia, do których odwoływał się oskarżony miały mieć miejsce w czasie dużo późniejszym niż czyny, których popełnienie mu zarzucono. W takiej sytuacji niepodobna nie zgodzić się z Sądem Okręgowym, że spełnione zostały przesłanki z art.170§1 pkt 2kpk uzasadniające oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego.

Podobnie przedstawia się ocena wniosków dowodowych oskarżonego T. M., poprzez które zmierzał on do wykazania błędów popełnionych przez inne osoby, nieobjęte aktem oskarżenia w tej sprawie, w tym przez prokuratorów, pracowników urzędów, banków i innych instytucji, czy też poprzez które chciał dowieść nieprawidłowości w funkcjonowaniu i działalności innych firm, aniżeli te, których dotyczyły zarzuty skargi publicznej prokuratora. Jako niezwiązane z zarzucanymi mu czynami, dotyczące okoliczności obojętnych z punktu widzenia jego odpowiedzialności i niewpływających na jej zakres, w pełni zasadnie wnioski te zostały oddalone.

Nie sposób także uznać, by w sprawie zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z całych akt postępowań prowadzonych w innych sprawach tak karnych, jak i cywilnych, czy to w Sądzie Okręgowym w Opolu, czy w innych sądach w kraju, czego domagali się oskarżeni, a co w kategoriach zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd z urzędu dowodu z tych akt podnosi w apelacji obrońca oskarżonego J. G., obok zarzutu obrazy art.170§1kpk.

Do akt tej sprawy dołączone zostały informacje na temat tych postępowań oraz dokumenty w postaci odpisów sporządzonych w nich aktów oskarżenia, odpisów zapadłych orzeczeń, w tym orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy. Sąd pierwszej instancji dokonał analizy tych dokumentów oraz informacji w kontekście zaistnienia w niniejszej sprawie negatywnej przesłanki procesowej określonej w art.17§1 pkt 7kpk, a więc w tym aspekcie, w jakim podnoszą to między innymi obrońca oskarżonego J. G. oraz oskarżony A. B.. W tym zakresie dołączone do akt sprawy dokumenty i dane były wystarczające, by na ich podstawie sformułować określone wnioski. Trafność tych wniosków nie nasuwa żadnych zastrzeżeń, jako że brak jest podstaw do uznania, by czyny zarzucane oskarżonym A. B. i J. G. w tej sprawie stanowiły wraz z zachowaniami będącymi przedmiotem osądu w postępowaniach prowadzonych przed innymi sądami jeden czyn zabroniony – czyn ciągle w rozumieniu art.12kk. Dość wskazać na ten argument powołany przez Sąd Okręgowy, który dotyczy braku możliwości przyjęcia, że oskarżeni działali w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Zauważyć należy, że kwestionując zaniechanie dopuszczenia dowodu z akt sprawy II Ks 8/08/K Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie, jak też III K 355/07 oraz III K 199/08 Sądu Okręgowego w Krakowie obrońca oskarżonego J. G. nie wskazuje konkretnych dokumentów z tych akt, poza protokołami z kontroli przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej, nie odwołuje się do konkretnych dowodów, które miałyby być przydatne dla rozstrzygnięcia w tej sprawie, co nie pozostaje bez znaczenia dla oceny słuszności podniesionego w tej mierze zarzutu. W uzasadnieniu skargi apelacyjnej omawia wyrok uniewinniający, jaki zapadł wobec oskarżonego w sprawie II Ks 8/08/K argumentując, że powinien on się przełożyć na prawnokarną ocenę zachowania oskarżonego w rozpatrywanej sprawie. Stawiając taką tezę pomija jednak treść przepisu art.8kpk, zgodnie z którym sąd karny samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu, a wiąże go jedynie prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtujące prawo lub stosunek prawny, co w realiach niniejszego postępowania nie znajduje zastosowania. Tak też, autonomicznie i samodzielnie orzekał w tej sprawie sąd pierwszej instancji na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie.

Nie jest także słuszny podniesiony przez obrońcę oskarżonego T. M. zarzut obrazy art.424kpk. Nie został on poparty konkretnymi zastrzeżeniami, czy wskazaniem określonych wad i braków części motywacyjnej podjętego rozstrzygnięcia. Podobna ogólnikowość i brak odwołania się do konkretów cechuje te zarzuty, w których skarżący kwestionuje prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji oraz neguje podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku w odniesieniu do przestępstw przypisanych oskarżonemu. Argumentów w tej mierze nie zawiera także uzupełnienie apelacji sporządzone osobiście przez oskarżonego T. M.. Tymczasem, Sąd Okręgowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione i podał szczegółowo, na jakich dowodach w tej mierze się oparł. Wyjaśnił także podstawę prawną wyroku, jak nakazuje przepis art.424§2kpk. Przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów w żadnym razie nie sposób uznać za dowolną.

W zakresie czynów przypisanych oskarżonemu T. M. w pkt II części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, popełnionych na szkodę banków – Banku (...) w G. oraz (...) Banku (...) SA – Sąd Okręgowy trafnie wskazał na dokumentację bankową oraz zeznania świadków dotyczące zarówno okoliczności związanych z ubieganiem się o kredyty, jak i faktów i zdarzeń mających miejsce później, jak choćby w związku z podejmowanymi czynnościami windykacyjnymi, jako te dowody, które nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że miało miejsce przestępstwo oszustwa tak w stadialnej postaci dokonania w zakresie kredytów wypłaconych, jak i usiłowania jego popełnienia w przypadku tego kredytu, co do którego nastąpiło uchylene wydanej już pozytywnej decyzji kredytowej przez Bank (...) w G., w następstwie czego kredyt nie został wypłacony. Z dowodów tych jednoznacznie wynika, że ubiegając się o kredyty oskarżony przedstawiał nieprawdziwe i nierzetelne informacje, dane i dokumenty, które miały istotne i zasadnicze znaczenie dla podjęcia przez banki decyzji o kredytowaniu spółki (...). W toku postępowania oskarżony nie negował tego, że jako zabezpieczenie kredytów, o udzielenie których ubiegał się, oferowane były maszyny i urządzenia stanowiące już przedmiot ustanowionych wcześniej zabezpieczeń w innych bankach, że przedstawiał informacje o braku obciążeń nieruchomości mającej stanowić zabezpieczenie kredytu, choć była ona w tym czasie obciążona na rzecz innego podmiotu, że przedłożył oświadczenie o własności określonych przedmiotów, choć stanowiły one własność nie spółki (...), a (...). Nie może ulegać wątpliwości, że tego rodzaju zachowanie to nic innego jak wprowadzenie drugiej strony (banku) w błąd. Z zeznań świadków, wskazanych w pisemnym uzasadnieniu wyroku, wyłania się obraz oskarżonego jako tego, który roztaczał wizję świetnych perspektyw i rozwoju firmy, dobrze przedstawiając jej aktualną sytuację, co, jak się później okazało, nie odpowiadało rzeczywistości. Dość w tym miejscu odwołać się do tych zeznań pracowników firmy, którzy mówią o tzw. „pokazówkach” urządzanych dla wizytujących firmę przedstawicieli banków, czyli o pozorowaniu produkcji, co przecież nie może być ocenione inaczej aniżeli jako element wprowadzenia w błąd. Opisał to szczegółowo i właściwie ocenił sąd pierwszej instancji. Nie ulega zatem wątpliwości, że podejmując decyzję o przyznaniu spółce (...) kredytów pokrzywdzone banki nie dysponowały rzetelnymi i prawdziwymi danymi i informacjami. Gdyby takie rzeczywiste dane i rzetelne oraz prawdziwe dokumenty zostały im przedłożone, podjęte decyzje kredytowe mogłyby przedstawiać się zgoła odmiennie, a dokonane w takich warunkach rozporządzenie mieniem jawi się w sposób oczywisty jako niekorzystne (odnieść to również należy do usiłowania doprowadzenia do rozporządzenia mieniem w zakresie kredytu, który ostatecznie nie został wypłacony). Szerokie rozważania w tej materii zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia i wyrażone tam zapatrywania prawne są trafne i właściwe, a jednocześnie wyczerpujące, nie wymagają zatem powtórzenia przez Sąd Apelacyjny.

Jeśli chodzi o przypisane oskarżonemu T. M. czyny polegające na przywłaszczeniu pieniędzy na szkodę spółek (...), (...) i K. (orzeczenie z pkt IV części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku), to i w odniesieniu do nich ustalenia faktyczne oraz ocena dowodów nie mogą zostać skutecznie zakwestionowane. Sąd Okręgowy wskazał na zabezpieczone dokumenty, z których wynika, że oskarżony pobrał określone sumy pieniędzy z kasy spółki, nie rozliczając ich, jak też, że dokonał przelewu pieniędzy z rachunku (...) spółki (...) na swój rachunek bankowy, a ponadto, że korzystając z rachunku bankowego tej spółki wypłacił określone kwoty na podstawie czeków bez żadnego ku temu tytułu oraz bez ich rozliczenia. Odwołał się do zeznań osób zajmujących się księgowością w tych firmach – G. S. i H. G. - oraz do opinii biegłego z zakresu rachunkowości, który w jej konkluzji wskazał na brak uzasadnienia dla wyprowadzenia tych pieniędzy oraz ich nierozliczenie. Przy uwzględnieniu tych dowodów, o niekwestionowanym walorze, był w pełni uprawniony, by zachowania oskarżonego w tym zakresie ocenić na płaszczyźnie przepisu art.284§2kk. Skarżący w apelacji nie przedstawia argumentów, które tę ocenę mogłyby skutecznie podważyć.

Brak również podstaw by zakwestionować prawidłowość rozstrzygnięcia w części dotyczącej skazania oskarżonego T. M. za przestępstwo nadużycia zaufania przypisane mu w pkt VI części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku. Szczegółowa analiza dokumentacji finansowej, w tym księgowej i kasowej, zabezpieczonej w spółce (...) pozwoliła biegłemu z zakresu rachunkowości wysunąć wnioski o wyprowadzeniu z majątku spółki pieniędzy poprzez dokonanie ich przelewu na rachunek prowadzony w banku cypryjskim na rzecz firmy, wobec której (...) nie miała żadnych zobowiązań, która nie dysponowała rzeczywistym, odzwierciedlającym realne zdarzenie gospodarcze tytułem płatności, uzasadniającym takie świadczenie. Fakt przedstawienia przez oskarżonego M. w złożonych wyjaśnieniach

odmiennego, aniżeli wynikający z dokumentów (faktury pro forma) celu i tytułu dokonanej operacji, to dodatkowy argument przekonujący o trafności poczynionych w tej mierze ustaleń.

Wprawdzie wysoki stopień ogólnikowości cechuje i ten fragment apelacji obrońcy oskarżonego T. M., który dotyczy przypisanego mu w pkt I części rozstrzygającej czynu związanego z działaniami na szkodę banku (...) przy zastosowaniu konstrukcji odpowiedzialności w warunkach art.21§2kk, to jednak postawione w tej mierze zarzuty wymagają szerszego rozważenia, jako że pozostają one w ścisłym związku z rozbudowanymi zarzutami apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych A. B. i J. G., którym to oskarżonym również przypisano odpowiedzialność za przestępstwo nadużycia zaufania na szkodę tego banku (jeśli chodzi o J. G. tak jak w przypadku oskarżonego M. przy zastosowaniu przepisu art.21§2kk). Środki odwoławcze wniesione przez obrońców oskarżonych M., B. i G. w zakresie zdarzenia związanego z udzieleniem kredytów przez bank (...) spółkom (...) zostaną zatem omówione łącznie.

Nie mają racji skarżący gdy zarzucają, że Sąd Okręgowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób dowolny, nie respektując zasad określonych w art.4kpk oraz w art.7kpk. Nie jest także słuszny zarzut, że zaskarżone rozstrzygnięcie podjął opierając się na niepełnym materiale dowodowym, że zaniechał przeprowadzenia ważnych z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonych dowodów i wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy wskazał, że dla ustaleń w interesującej materii kluczowe znaczenie miały dowody w postaci wyjaśnień oskarżonych T. M., J. Ż. i J. O. oraz zeznań wymienionych w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia świadków, jak również opinie biegłych z zakresu bankowości oraz opinia biegłego z zakresu rachunkowości, a także dowody z dokumentów. Analiza i zestawienie ze sobą okoliczności wynikających z tych wszystkich dowodów pozwoliło na odtworzenie przebiegu zdarzeń związanych z udzieleniem (...) spółkom (...), w tym określenie roli oraz udziału w tych zdarzeniach każdego z oskarżonych w zakresie wystarczającym dla pewnego i niewątpliwego przyjęcia ich odpowiedzialności. Sąd pierwszej instancji ocenił te dowody jako w pełni przydatne i wartościowe powołując się na ich zgodność ze sobą w zasadniczych dla rozstrzygnięcia kwestiach, wykazując te ich elementy, które były wspólne, które korelowały i korespondowały ze sobą. Szczegółowa i dokładna analiza tych dowodów i okoliczności z nich wynikających dała podstawy do przyjęcia, że przyznanie (...) spółkom (...) w łącznej wysokości 5.000.000zł było wynikiem uzgodnień i szczególnego porozumienia osiągniętego z oskarżonym A. B., pełniącym wówczas funkcję dyrektora Oddziału Centrum (...), przy czynnym udziale i zaangażowaniu w to przedsięwzięcie oskarżonego J. G., co sąd pierwszej instancji określił posługując się charakterystycznym pojęciem „załatwienia” kredytów, uznając, jak się wydaje, że najbardziej oddaje ono sposób działania oskarżonych. Jak trafnie bowiem ustalił, kredyty nie zostały przyznane w następstwie działań typowych i normalnie przyjętych w warunkach gospodarczych, kiedy z zachowaniem obowiązujących w banku procedur dochodzi do złożenia wniosku kredytowego i jego oceny przez upoważnionych pracowników, a następnie podjęcia decyzji przez uprawnionego do tego kierownika jednostki, czy inną właściwą osobę. To rozróżnienie normalnego, typowego procesu związanego z udzieleniem kredytu i mającego miejsce w tej sprawie obejścia obowiązujących procedur i zgody na przyznanie kredytów, choć przesłanek ku temu nie było, w zamian przy tym za korzyść majątkową tak dla dyrektora banku, jak i pośrednika, ma o tyle znaczenie, że w złożonych apelacjach skarżący odwołują się do argumentów właściwych w sytuacji, jeśli nie w pełni typowej i normalnej, to bliższej jej, argumentując, że tak było w tej sprawie i z tego względu pomijają i przemilczają okoliczności dowodzące tezy przeciwnej, zdecydowanie przemawiające przeciwko oskarżonym, a szeroko przytoczone przez Sąd Okręgowy.

Stąd też, tak mocno akcentowane w apelacjach takie okoliczności jak to, że J. G. był tylko klientem banku, choć na specjalnych prawach, to, że wnioski kredytowe opiniował organ kolegialny – Komitet Kredytowy – a decyzji w tym zakresie nie podejmował samodzielnie A. B., i dalej wywód o konieczności sięgnięcia do protokołów z posiedzeń komitetów kredytowych, dowód z których to dokumentów w tej sprawie nie został przeprowadzony, że w związku z tym J. G. nie mógł mieć świadomości odnośnie do nieprawidłowości związanych z udzieleniem kredytów. Stąd, negacja udziału A. B. w spotkaniu w T. i obecności J. G. przy składaniu wniosków kredytowych w banku i szerokie rozważania w tym zakresie. Powołane przez skarżących okoliczności tracą na znaczeniu i wadze, gdy oceniać je nie w oderwaniu od siebie, jak czynią to autorzy apelacji, ale w kontekście tych dowodów, które nieodparcie wskazują na to, że kredyty nie zostały przyznane w następstwie prawidłowo uruchomionych i przeprowadzonych procedur bankowych.

Oczywistym jest, że precyzyjne – krok po kroku – odtworzenie sekwencji poszczególnych zdarzeń, dokonanych pomiędzy ich uczestnikami uzgodnień i ustaleń nie jest możliwe, jako że wypowiadające się w toku postępowania osoby w różnym przy tym charakterze – i oskarżonych, ale także i świadków – z racji swojego określonego zaangażowania w te zdarzenia mają niewątpliwie powody, by nie dzielić się pełną wiedzą na ten temat już choćby z obawy przed odpowiedzialnością (w rozumieniu także jej zakresu) za własne działania i zaniechania. Dotyczy to zarówno oskarżonych, jak i tych pracowników banku, którzy mieli świadomość obejścia i niedochowania obowiązujących procedur i wprawdzie mówią o tym, ale bez wdawania się w szczegółowe i bardzo dokładne opisy. Takie ścisłe i dokładne zrekonstruowanie poszczególnych wypadków składających się na będące przedmiotem osądu zdarzenie nie jest jednak konieczne dla przyjęcia odpowiedzialności oskarżonych. Uwagę tę poczynić należało, zważywszy na sformułowane w tym zakresie zarzuty i szerokie rozważania zamieszczone w apelacji obrońcy oskarżonego J. G. o braku współdziałania tego oskarżonego tak z A. B., jak i z udziałowcami spółek (...), skoro, jak wywodzi skarżący, nie doszło do spotkania pomiędzy nimi.

Nie jest tak jak utrzymują skarżący, że ustalenia dotyczące obecności A. B. na spotkaniu z udziałowcami spółki (...) w T., oraz J. G. w momencie składania wniosków kredytowych w banku determinują ich odpowiedzialność za przypisane im przestępstwa w takim znaczeniu, że wyeliminowanie tych ustaleń prowadzi do prostego wniosku, że nie popełnili oni przypisanych im czynów. Teza taka i razi uproszczeniem i jest nieuzasadniona i nieuprawniona.

W pierwszej jednak kolejności stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy był władny by ustalić, że oskarżony A. B. brał udział w spotkaniu zorganizowanym w T., mimo że on sam zdecydowanie temu zaprzeczał. Na fakt taki wskazał bowiem w złożonych zeznaniach świadek M. C.. Opisując działania podejmowane w celu uzyskania środków z kredytu bankowego z przeznaczeniem ich na zakup fabryki (...) w K. przedstawił ogólnie okoliczności tego spotkania wskazując na udział w nim oskarżonego G. i osoby określanej jako dyrektor banku. Wprawdzie nazwisko oskarżonego B. w tej relacji nie padło, to jednak przypisana osobie uczestniczącej w spotkaniu funkcja w powiązaniu z informacją o mającej jej przypaść korzyści majątkowej w zamian za podjęte działania i decyzje leżące w zakresie jej wyłącznych kompetencji, przy uwzględnieniu tego, że to oskarżony B. decydował o udzieleniu kredytów, nie pozostawia wątpliwości co do tożsamości osoby, o której była mowa. Podważanie waloru wypowiedzi M. C. tylko na tej podstawie, że w jednej ze swoich relacji określił M. M. (1) jako sekretarkę J. G., kiedy była ona prezesem spółki Ortem, jak usiłuje to uczynić obrońca oskarżonego J. G., nie może zyskać akceptacji. Nie jest to wystarczający powód do podania zeznań świadka w wątpliwość. Podobnie, jak nie przekonuje wywód, że to nie A. B., a E. K. był uczestnikiem spotkania. Zauważyć należy, że w relacji oskarżonego J. O., w której przedstawia okoliczności związane z kredytowaniem przez bank (...) spółek (...) pojawia się określenie znajomego J. G. z tego banku jako jego dyrektora. Teza stawiana przez obrońcę, że uczestnikiem spotkania był E. K., nie zaś oskarżony B. nie jest poparta żadnym przekonującym argumentem. Nie może ona znaleźć aprobaty tym bardziej, jeśli uwzględnić to jaką funkcję pełnił w tym czasie E. K. - wyłącznie członka Komitetu Kredytowego - co wynika z jego zeznań, a co wprost przekłada się na brak z jego strony możliwości podjęcia wiążących decyzji w sprawie kredytów. Oczywistym przy tym być powinno, że obecności A. B. w T. niepodobna dowieść, jak i ustalenia tego podważyć poprzez weryfikację wystawianych mu przez bank delegacji na wyjazdy służbowe. Wszak udając się na spotkanie w T. nie czynił tego oficjalnie, co podniesiony w tej mierze przez obrońcę oskarżonego J. G. zarzut zaniechania sprawdzenia tych okoliczności czyni oczywiście bezzasadnym. Podobnie, jak nieuzasadniony jest zarzut nieprzeprowadzenia konfrontacji na te okoliczności przesłuchiwanym osobom.

Oczywistym powinno być także, że spotkanie w T., które opisał świadek C., stanowi tylko jeden z wielu elementów w zespole okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów, które świadczą o roli i udziale w zdarzeniu tak A. B., jak i J. G. oraz wskazują na mechanizm uzyskania kredytów przez spółki (...).

Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o kwestionowane w apelacji obrońcy oskarżonego J. G. ustalenie co do obecności tego oskarżonego w banku w momencie składania wniosków kredytowych. Tu zwrócić należy uwagę, że takie stwierdzenie pojawia się w pisemnym uzasadnieniu przy okazji oceny zeznań świadka J. B.. Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy posługiwał się zwrotami „doszło do sformułowania wniosków”, „zostały przedłożone dokumenty”, „został przedłożony projekt ...”, „nie przedstawiono dokumentów”. Nie można nie zauważyć, że

na obecność oskarżonego G. przy zawieraniu umów kredytowych w banku wskazał w złożonych wyjaśnieniach współoskarżony J. Ż. Bez względu jednak na to kto konkretnie obecny był w banku czy to w czasie składania wniosków, czy zawierania umów, nie może być wątpliwości w świetle zgromadzonych dowodów co do zaangażowania i czynnego udziału J. G. w będącym przedmiotem osądu zdarzeniu.

Wynika to zarówno z przywołanych powyżej zeznań M. C. i wyjaśnień J. O., jak i z wypowiedzi procesowych współoskarżonych J. Ż. i T. M., do których w pełni zasadnie odwołał się Sąd Okręgowy. Dość wskazać na ten fragment wyjaśnień J. Ż., w którym podaje, że plany dotyczące projektu zakupu fabryki w K. tworzyli M. z G., a kapitał na ten zakup „miał być załatwiony przez K.”, czyli między innymi przez G.. Nie można nie zwrócić uwagi na tę okoliczność, że udziałowcy spółek (...) związani byli z T., z kolei miejscem prowadzonej przez nich działalności gospodarczej miała być O., a źródeł kredytowania poszukiwali oni w banku w O.. Naturalnym łącznikiem w tej mierze wydaje się być osoba J. G., klienta banku (...), znającego jego dyrektora, a jednocześnie tego, który zawarł znajomość z A. G., T. M. i innymi udziałowcami spółek, na co wskazali w swojej relacji między innymi J. O. i M. C.. To on przecież towarzyszył pracownikom banku (...) podczas wyjazdu do K.. Te wywody apelacji, w których obrońca tłumaczy obecność oskarżonego w K. wyłącznie świadczonymi przez niego usługami leasingowymi i planami zawarcia umów ze spółkami (...) o tyle nie przekonują i nie podważają ustaleń w tym zakresie sądu pierwszej instancji, że bez odpowiedzi w takiej sytuacji pozostaje pytanie, dlaczego w takim razie do zawarcia tych umów i ich realizacji nie doszło. Nie można w tym miejscu nie odwołać się do zeznań świadka J. M. (2), burmistrza K., w których opisał spotkanie zorganizowane w K. przez syndyka zakładów (...) z udziałem oskarżonego M., świadka C. oraz oskarżonego G.. Jak wynika z tych zeznań, tematem rozmowy był zakup upadłych zakładów (...), a w imieniu obecnych na spotkaniu biznesmenów, jak to określił świadek, wypowiadał się głównie J. G.. Wprawdzie relacja ta dotyczy innego pobytu oskarżonego w K., aniżeli ten wspólny z E. K. i J. P. (1), niemniej oddaje ona to w jakim charakterze występował oskarżony, podważając odmienne twierdzenia obrońcy w tej mierze.

Na to, że zaangażowanie w sprawę kredytów oskarżonego J. G. nie było bezinteresowne wskazują przytaczane już powyżej zeznania M. C., w których podał jak miało się przedstawiać swoiste „rozliczenie” z oskarżonym za pośrednictwo, jakiego się podjął. W jego wypowiedziach mowa jest także wyraźnie o należności dla dyrektora banku. W ten sam sposób wypowiedział się oskarżony J. Ż., który wskazał przy tym, jak owo rozliczenie z J. G. miało być dokonane. Zbieżność tych relacji uprawniała do tego, by przyjąć je za podstawę czynionych ustaleń. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że udzielenie korzyści obu oskarżonym potwierdzają wyniki analizy transakcji opisanych w dokumentach datowanych od 9 do 14 lutego 2000r. dotyczących przeniesienia własności agregatu klejąco-strzyżącego. W ciągu zaledwie sześciu dni urządzenie to zmieniło właściciela kilkakrotnie, a jego wartość netto wzrosła o 500.000zł, co odpowiada wysokości ustalonej z oskarżonym G. należności dla niego i A. B.. Co istotne przy tym pierwszym właścicielem agregatu po nabyciu go od (...) W. była spółka (...), a ostatnim J.. Jeśli uwzględnić wzajemne, ścisłe powiązania między obu spółkami, o których zeznawali świadkowie w tej sprawie, niepodobna mieć wątpliwości co do tego, że gdyby transakcja miała mieć rzeczywisty charakter, a nie, jak słusznie przyjął sąd pierwszej instancji, pozorny i fikcyjny, nie było przeszkód do jej dokonania bez pośredników. Co ważne w obrocie urządzeniem pośredniczyły firmy zależne od oskarżonego G. (O. i P.), co w powiązaniu z relacją J. Ż. na temat tego, jak miało być dokonane udzielenie korzyści temu oskarżonemu, nie pozostawia żadnych wątpliwości co do charakteru i celu tego uwidocznionego tylko w dokumentach obrotu przedmiotem, który przecież nie zmieniał miejsca swojego położenia. Przy uwzględnieniu tych okoliczności nie zasługują na uwzględnienie te zarzuty obrońcy oskarżonego J. G., w których odwołuje się do ustaleń poczynionych przez inny sąd w innym postępowaniu - karnoskarbowym - prowadzonym przeciwko oskarżonemu. To, że w ramach postępowania karnoskarbowego nie przyjęto, by oskarżony uzyskiwał dochody z nieujawnionych źródeł nie przekłada się automatycznie na jego odpowiedzialność w tej sprawie. Sąd Okręgowy zobowiązany był poczynić ustalenia w zakresie opisanym powyżej samodzielnie i wykonał to w sposób nienasuający zastrzeżeń.

Odnieść się w tym miejscu wypada do tego zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego J. G., który dotyczy zaniechania dokonania przez Sąd Okręgowy oceny zeznań M. M. (1), jako że była ona przesłuchiwana między innymi na okoliczności związane z opisanymi wyżej transakcjami. Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że zeznania te zostały uwzględnione przy czynieniu ustaleń, a ich walor nie został zanegowany.

Wskazać jednak należy na ograniczoną przydatność wypowiedzi tego świadka wynikającą przed wszystkim z ich ogólnikowości. Świadek wypowiadała się na temat zmian własnościowych w firmie (...), przedkładała dokumenty związane z obrotem agregatem, w zakresie szczegółów powołując się na niepamięć. Większość jej relacji cechują oświadczenia „ja nie zastanawiałam się...”, „nie wiem...”, „nie przypominam sobie”.

Prawidłowe są te ustalenia sądu pierwszej instancji, które dotyczą okoliczności, w jakich doszło do przyznania (...) spółkom (...). Sąd Okręgowy szczegółowo wyjaśnił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia w tej mierze, nie wydaje się zatem konieczne ponowne przytaczanie powołanych szeroko przez ten sąd argumentów. Zeznania świadków – pracowników banku – w tym A. A. i J. P. (2) - nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że obowiązujące procedury nie były dochowane, a A. B. wywierał nacisk i presję na pracowników, by opinie w sprawie kredytów polecanych przez niego, w tym i tych dla spółek (...), nie były negatywne. Potwierdzają to ustalenia biegłych z zakresu bankowości opiniujących w tej sprawie, z których jednoznacznie wynika, że warunki do uzyskania tak wysokich kredytów nie zostały spełnione. Wbrew zarzutom podniesionym przez skarżących opinie sporządzone w toku postępowania przez biegłych tak z zakresu bankowości, jaki rachunkowości są pełne, jasne i zrozumiałe, a biegli wyczerpująco odnieśli się w nich do istotnych w sprawie zagadnień, co upoważniało do uznania tych opinii za przydatne i wartościowe. Dokumenty dołączone przez spółki do wniosków kredytowych nie odpowiadały warunkom określonym w procedurach bankowych, miały tylko stwarzać pozór kompletnej dokumentacji, co zasadnie przyjął i właściwie umotywował Sąd Okręgowy. Tak oceniły tę dokumentację biegłe z zakresu bankowości, a ocenę tę potwierdza przegląd kopii tych dokumentów zamieszczonych w załączniku nr 16 do akt sprawy. Nie jest tak, jak utrzymuje obrońca oskarżonego J. G., że biegłym przedstawiona została niepełna i niekompletna dokumentacja. Teza taka nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Nie można nie zwrócić uwagi, że spółka (...) starająca się o kredyt w łącznej wysokości 2.500.000zł utworzona została zaledwie kilka miesięcy wcześniej, nie miała żadnej przeszłości gospodarczej, co wprost przekładać się winno na ocenę jej zdolności kredytowej, a konkretnie na jej brak. Mimo to, kredyt bez żadnego problemu uzyskała w przeciągu bardzo krótkiego czasu od złożenia wniosku. To niewątpliwie ważki argument przemawiający za tym, że pozytywne rozpatrzenie wniosków było przesądzone już w momencie ich złożenia, a decyzję w tym zakresie samodzielnie podjął dyrektor Oddziału Centrum (...). Jego powinności wynikały zarówno z funkcji jaką pełnił i przypisanych do niej zadań, określały ją także zarówno Instrukcja kredytowania (...), do zapisów której odwołały się biegłe, jak też przede wszystkim Zarządzenie A/(...) Prezesa Zarządu (...) (zamieszczone w aktach sprawy na k.2089), w którym szczegółowo opisane zostały ciężące na nim obowiązki i jego uprawnienia, których w oczywisty sposób nie dopełnił, i których nadużył. W zapisach paragrafu siódmego zarządzenia uzależniono udzielenie kredytu od posiadania przez wnioskodawcę bieżącej i perspektywicznej, obejmującej okres kredytowania, zdolności, a w jej braku od spełnienia szczególnych warunków. Choć żadna ze spółek takiej zdolności nie posiadała – nie wynikała ona z przedłożonych dokumentów – warunki szczególne nie zostały im postawione. Trudno przecież wywodzić o zdolności (...) spółki (...) działającej od listopada 1999r., która ubiega się o kredyt inwestycyjny w lutym 2000r., mający przy tym sfinansować znaczącą część planowanych przez nią zamierzeń gospodarczych, bez jakiegokolwiek jej udziału własnego, z dokumentów nie wynika bowiem, by środki własne zostały przez spółkę wniesione. W sytuacji gdy nie ulega wątpliwości, że decyzję o kredytowaniu spółek podjął oskarżony A. B., przy pozytywnej opinii Komitetu (...) Oddziału Centrum, czego dowodzą dokumenty na kartach 113, 117, 272 i 273 załącznika nr 16, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały dowody z protokołów posiedzeń tego komitetu, zwłaszcza że w toku postępowania żadna z przesłuchanych osób nigdy nie wskazała, by w trakcie posiedzenia ktokolwiek oponował, czy był przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu wniosków. Zarzuty w tym zakresie podnoszone przez obrońców nie mogły więc być uznane za słuszne.

Wbrew temu co zarzucają skarżący, w szczególności obrońca oskarżonego A. B., Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że wynikiem działań podjętych przez tego oskarżonego i współdziałających z nim oskarżonych T. M. i J. G. było powstanie szkody w majątku pokrzywdzonego banku (...). Rozważania w tym zakresie zaprezentowane na stronie 69 uzasadnienia jako trafne i właściwe należy w pełni zaakceptować, stwierdzając przy tym, że nie podważają ich bardzo ogólne i teoretyczne wywody zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego B.. W tym, że udzielone spółkom (...) kredyty, które nie zostały przez nie spłacone, stanowiły rzeczywistą i odczuwalną dla banku stratę utwierdzają tylko

podejmowane przez M. S., następcę A. B. na stanowisku dyrektora przez okres kilku miesięcy działania zmierzające do rozwiązania problemu zadłużenia i organizowane przez nią w związku z tym spotkania mające doprowadzić do zawarcia ugód, restrukturyzacji zadłużenia oraz podejmowane próby spowodowania choćby częściowej spłaty tych kredytów, które w efekcie okazały się bezowocne.

Zachowanie oskarżonego A. B. od strony przedmiotowej zawierało wszystkie niezbędne dla przyjęcia jego odpowiedzialności na gruncie art.296§2 i 3kk elementy, a mianowicie po pierwsze, formalną szczególną powinność określonego postępowania wobec pokrzywdzonego – banku (...) – determinowaną przede wszystkim pełnią przez niego funkcją dyrektora Oddziału Centrum, a więc osoby kierującej tą jednostką, i ciążącymi na nim w związku z tym obowiązkami, w tym tymi szczególnymi, związanymi z procesem decyzyjnym w ramach kredytowania przez bank działalności gospodarczej, a określonymi powołanym już w jednym z akapitów poprzedzających zarządzeniem A/(...) oraz instrukcją (...), po wtóre, element niedopełnienia obowiązków, ale i również nadużycia uprawnień. W największym uogólnieniu sprowadza się to do podjęcia pozytywnych decyzji kredytowych wobec podmiotów gospodarczych, które nie spełniały warunków do uzyskania tak wysokich kredytów przy zaproponowanych i zaakceptowanych przez bank zabezpieczeniach, co do których to kredytów praktycznie nie było gwarancji, że zostaną spłacone. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że oskarżony dopuścił się także nadużycia swoich obowiązków wywodząc to z faktu udzielenia kredytów dwóm spółkom, z których każda otrzymała środki w ramach dwóch odrębnie zawartych umów kredytowych. Formalnie, takie postąpienie wydaje się pozostawać w zgodzie z przyjętymi w banku limitami kredytowania jednego podmiotu gospodarczego, jednak w istocie oznaczało obejście tych ustalonych limitów, a tym samym stanowiło przekroczenie uprawnień przez oskarżonego A. B.. Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, środki finansowe sztucznie i bez jakiegokolwiek uzasadnienia zostały rozdzielone na cztery kredyty, w tym dla spółki (...), utworzonej przede wszystkim w tym celu, co wynika jednoznacznie z przeprowadzonych dowodów i co zostało należycie wykazane w części motywacyjnej wyroku.

W wyroku z dnia 4 kwietnia 2004r. Sąd Najwyższy wyraził następujące zapatrywanie – „przekracza swoje uprawnienia nie tylko ten kto działa bez stosownego umocowania lub ze znacznym jego przekroczeniem, ale również ten kto formalnie działając w ramach nadanych mu kompetencji działa faktycznie sprzecznie z racjonalnie rozumianymi zadaniami, do których został powołany lub bez dostatecznego usprawiedliwienia, wyrządzając przez to szkodę swemu mandantowi” (OSNwSK 2004/1/668). Pogląd ten znajduje zastosowanie w realiach tej sprawy.

Po trzecie, materialnoprawnym wymiarem zachowania oskarżonego było powstanie szkody w majątku pokrzywdzonego banku, o czym była mowa powyżej.

Jeśli chodzi o stronę podmiotową zachowania oskarżonego dość wskazać na cel, jaki mu towarzyszył – osiągnięcia korzyści majątkowej, zysku w postaci określonej procentowo wysokości udzielonych kredytów. Chęć osiągnięcia tej korzyści, dążenie do jej uzyskania implikowało świadome działania polegające na przekroczeniu kompetencji i niedopełnieniu obowiązków poprzez między innymi zaniechanie wymagania od kredytobiorców kompletnej dokumentacji oraz przedstawienia wiarygodnych i pewnych zabezpieczeń kredytów. W uzupełnieniu jedynie argumentacji w tym zakresie powołanej przez Sąd Okręgowy dodać należy, że postępowanie oskarżonego A. B. było zaprzeczeniem postępowania modelowego dobrego gospodarza (por. R. Zawłocki (w:) System Prawa Karnego. Tom 9. Przepięstwa przeciwko mieniu i gospodarce pod redakcją R. Zawłockiego, Warszawa 2011, s.474). Nie działał on bowiem w interesie oddziału banku, którym kierował, nie był nastawiony na osiągnięcie korzyści ekonomicznych przez ten bank, przeciwnie jego działanie wiązało się wprost z generowaniem straty. Tak bowiem należy ocenić fakt udzielenia spółkom praktycznie niezabezpieczonych kredytów w dużych wysokościach, co do których od momentu ich przyznania jasne było, że mogą pozostać niespłacone.

Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że T. M. i J. G. współdziałali z oskarżonym A. B.. Właściwie ocenił ich zachowanie na płaszczyźnie przestępstwa nadużycia zaufania z art.296§2 i 3kkk przy zastosowaniu konstrukcji odpowiedzialności z art.21§2kk, jako że nie posiadali oni wymaganej art.296kk indywidualnej cechy podmiotowej.

Dla przyjęcia współdziałania oskarżonych nie było nieodzowne wykazanie, że łączyło ich jakieś szczególne porozumienie, dokonane ustnie, czy w innej formie uzgodnienia co do wspólnego popełnienia przestępstwa, jak zdaje się tego wymagać obrońca oskarżonego J. G.. Jak się przyjmuje, „wspólne wykonanie przestępstwa zakłada wyraźne lub milczące, dorozumiane, porozumienie i wymaga objęcia świadomością podejmowania wspólnych działań przez współdziałających”, „jurydyczna istota współsprawstwa zasadza się na stworzeniu podstaw do przypisania każdemu ze współsprawców całości popełnionego wspólnie przez kilka osób przestępstwa, a więc także tego, co zostało zrealizowane przez innych współdziałających, przy czym każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność tak, jak gdyby sam zrealizował znamiona czynu zabronionego (tak wprost Piotr Kardas w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz LEX pod redakcją A. Zolla, tom I, Warszawa 2012, s.303-305)

Miał to na uwadze Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia odnośnie do współdziałania oskarżonych T. M. i J. G. z A. B.. Jak trafnie przyjął, J. G. w zamian za korzyść majątkową pośredniczył pomiędzy udziałowcami obu spółek a dyrektorem Oddziału Centrum banku i doprowadził do udzielenia kredytu, który nie powinien być udzielony, bo spółki nie miały zdolności kredytowej, nie dysponowały właściwym zabezpieczeniem, nie spełniały warunków określonych procedurami bankowymi i dlatego jedyną drogą dla każdej z nich pozyskania środków finansowych w ramach kredytów w tak dużych kwotach było uzyskanie ich z naruszeniem obowiązujących procedur, w wyniku decyzji podjętej przez dyrektora banku w zamian za korzyść majątkową także dla niego, a nie tylko dla pośredniczącego w procedurze J. G.. Oskarżony był zaangażowany w plany zakupu zakładów w K., tworzył te plany z udziałowcami spółki (...), między innymi z T. M., jeździł w związku z tym do K.. Zakup nie był możliwy bez pozyskania środków finansowych, co wiązało się z koniecznością jego kredytowania przez bank. Uzyskanie zaś kredytu w tak dużej wysokości nie było możliwe w normalnym trybie, stąd potrzeba kontaktu z osobą, która zapewni, że mimo braku zdolności kredytowej i odpowiednich zabezpieczeń decyzje kredytowe będą pozytywne. Na tym polegała rola oskarżonego, który przekazywał stosowne informacje i udzielał wskazówek przyszłym kredytobiorcom. To właśnie ten istotny element jego współdziałania z oskarżonym B.. Nie może ulegać wątpliwości, że oskarżony miał pełną świadomość całej przestępczej działalności, w tym naruszenia uprawnień przez oskarżonego B. i przekroczenia przez niego przysługujących mu kompetencji, skoro obaj mieli otrzymać określoną procentowo część z przyznanej kwoty kredytu. Taką wiedzą i świadomością dysponował również T. M., który z racji pełnionej w spółce (...) funkcji był bezpośrednim beneficjentem sprzecznych z prawem zachowań oskarżonego B.. Nikt lepiej niż on nie mógł wiedzieć, że spółka (...) nie ma zdolności kredytowej, bo i nie ma żadnej przeszłości gospodarczej, a zaoferowane zabezpieczenia kredytu są najogólniej rzecz ujmując dalece niewystraszające, dokumenty zaś dołączone do wniosku mocno ułomne, że w związku z tym w normalnej i typowej sytuacji starań o kredyt, pozytywnej decyzji kredytowej spółka nie uzyskałaby. Nie może budzić ponadto wątpliwości, że obaj oskarżeni posiadali wiedzę o szczególnej cesze oskarżonego B. warunkującej jego jako intraneusa odpowiedzialność karną za indywidualne przestępstwo nadużycia zaufania, co w odniesieniu do każdego z nich jako współdziałającego ekstraneusa stanowiło przesłankę przyjęcia ich odpowiedzialności przy zastosowaniu konstrukcji z art.21§2kk.

Z tych wszystkich względów apelacje obrońców oskarżonych M., B. i G. kwestionujące przyjęcie ich odpowiedzialności za przypisane im przestępstwa nie mogły zostać uwzględnione.

Wymierzone oskarżonym kary jednostkowe nie rażą surowością, jeśli uwzględnić stopień ich winy oraz społecznej szkodliwości popełnionych czynów, w szczególności w odniesieniu do wysokości wyrządzonych przez każdego z nich szkód, nie zachodziły zatem przesłanki do uwzględnienia sformułowanego jako alternatywny przez obrońcę oskarżonego A. B. zarzutu rażącej niewspółmierności kary wymierzonej temu oskarżonemu. Za niewspółmierne nie mogą być także uznane kary łączne pozbawienia wolności oraz grzywny, te orzeczone wobec T. M. i J. G..

W odniesieniu bowiem do A. B. zgodzić się należało z zarzutem apelacji prokuratora, w którym podniósł, że orzeczenie o karze łącznej grzywny podjęte zostało z obrazą prawa materialnego, a mianowicie art.86§1kk, wskutek orzeczenia tej kary w wymiarze niższym od najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych, która określona została w wysokości 300 stawek dziennych. Podzielając ten zarzut, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok wobec tego oskarżonego

podwyższając wysokość wymierzonej mu w pkt XXXVI części rozstrzygającej kary łącznej grzywny do 300 stawek dziennych po 20 zł każda.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwała także apelacja wniesiona przez oskarżyciela posiłkowego - Bank (...) w G. - w której pełnomocnik skarżącego zakwestionował rozstrzygnięcie o środku karnym orzeczonym w pkt III części rozstrzygającej wyroku wobec oskarżonego T. M. w związku ze skazaniem go za czyn popełniony na szkodę tego banku (pkt II a części rozstrzygającej). Z informacji przedstawionych w toku postępowania przez pokrzywdzony bank wynika, że wyrządzona działaniem oskarżonego szkoda na dzień 26 stycznia 2012r. pozostawała nienaprawiona w wysokości 749.743,63zł (k.12224). W toku postępowania pokrzywdzony domagał się orzeczenia od oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w pełnej wysokości. Sąd Okręgowy uwzględnił ten wniosek tylko w niewielkiej części, zobowiązując oskarżonego do uiszczenia na rzecz banku 100.000zł.

W postanowieniu z dnia 11 maja 2012r. w sprawie IV KK 365/11 Sąd Najwyższy wyraził następujący pogląd - „rozstrzygając o tym, czy zobowiązać sprawcę do naprawienia wyrządzonej szkody w całości czy też w części, przyjąć należy, że odstępowanie od zobowiązania do naprawienia szkody w całości może występować wtedy, gdy ujawniony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie tej szkody w całej wysokości, gdy szkoda została uprzednio w części już naprawiona albo gdy naprawienie szkody w całości byłoby nierealne lub też gdy zachowanie się pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa czy w czasie popełnienia przestępstwa nie uzasadnia naprawienia szkody w całości, albo wreszcie gdy sam pokrzywdzony przyczynił się do powstania szkody”. W judykacie tym zaakcentowano złożony charakter obowiązku naprawienia szkody jako pełniącego i funkcję kompensacyjną i penalną, odwołało się także do zasady pełnego odszkodowania określonej w art.361§2kc (Biuletyn Prawa Karnego 2012/8/20-21).

Podzielając przedstawione wyżej zapatrywanie za uzasadnione uznać należało określenie orzeczonego przez Sąd Okręgowy tytułem środka karnego obowiązku naprawienia szkody na rzecz Banku (...) w G. w wysokości wyższej aniżeli uczynił to sąd pierwszej instancji, a mianowicie bliższej tej odpowiadającej pełnej wysokości wyrządzonej i nienaprawionej szkody.

Nie zasługiwała natomiast na uwzględnienie apelacja prokuratora, w której zakwestionował uniewinnienie oskarżonego T. M. od popełnienia czynów zarzuconych mu w pkt VIII, IX oraz XII części wstępnej wyroku.

Jeśli chodzi o dwa pierwsze z wymienionych wyżej czynów, dotyczące zarzutu oszustwa, jakiego miał się dopuścić oskarżony względem pokrzywdzonego I. R. (1) przy zawieraniu z nim umów pożyczek, to nie przekonują argumenty powołane w skardze apelacyjnej w uzasadnieniu sformułowanej tezy o wadliwej ocenie materiału dowodowego w tym zakresie dokonanej przez Sąd Okręgowy. Nie jest tak, jak utrzymuje skarżący, że zebrane dowody ocenione właściwie dają podstawy do ustalenia o doprowadzeniu pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem po uprzednim wprowadzeniu go w błąd co do osoby pożyczkobiorcy. Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że zeznania pokrzywdzonego I. R. (1) nie są tego rodzaju by można było uznać je bezkrytycznie za pełne, wyczerpujące i oddające rzeczywiste relacje i powiązania pomiędzy nim a oskarżonym. Dotyczy to w szczególności rzeczywistego celu i zamiaru, jaki towarzyszył obu mężczyznom przy zawieraniu umów nazwanych w tytule umowami pożyczki. Inne zaś dowody przeprowadzone w sprawie na te okoliczności, wbrew temu co podnosi prokurator, nie wnoszą w tej materii nic istotnego. Jeśli skarżący wywodzi o wprowadzeniu I. R. (1) w błąd co do osoby pożyczkobiorcy na tej podstawie, że brak jest potwierdzenia przekazania pieniędzy pochodzących z pożyczek do kasy spółki (...), jak też, że nie została dokonana spłata zaciągniętych zobowiązań mimo dysponowania przez spółkę pieniędzmi, to nie można nie zwrócić uwagi, że tylko w jednej z umów, tej z 23 marca 2001r. jako pożyczkobiorca wskazana została spółka (...) reprezentowana przez T. M., w drugiej, z dnia 17 kwietnia 2001r. wymieniony został T. M. bez jakichkolwiek powiązań ze spółką (k.6537, k.6538) Nie można przy tym nie zauważyć, że to nie pokrzywdzony złożył w tej sprawie zawiadomienie o przestępstwie, co, jak się wydaje, nie pozostaje bez znaczenia dla oceny, czy istotnie czuł on się oszukany. Uczyniło to bowiem Towarzystwo (...) zajmujące się windykacją zobowiązań i obrotem wierzytelnościami w dniu 3 lutego 2004r. a więc kilka lat po zawarciu umów. Reasumując, Sąd Okręgowy zasadnie powołał się na poważne wątpliwości w tej mierze i

brak możliwości stanowczego odrzucenia innej wersji wydarzeń, a co za tym idzie przyjęcia za jedynie uprawnioną tej wskazanej przez oskarżyciela publicznego, co skutkowało rozstrzygnięciem uniewinniającym.

Nie nasuwa ponadto zastrzeżeń rozstrzygnięcie uniewinniające podjęte w zakresie czynu zarzuconego T. M. w pkt XII części wstępnej wyroku. Wzajemne ściśle powiązania organizacyjne, kapitałowe i personalne pomiędzy spółkami (...), J. i (...) - o których to spółkach przesłuchani świadkowie mówią, że praktycznie granice między nimi często ulegały zatarciu - uprawniały do powzięcia wątpliwości czy w takiej sytuacji, zważywszy na te występujące zależności, można zasadnie i bez żadnych wątpliwości przyjmować, że rozdysponowanie przez T. M. na rzecz J. i (...) środków pieniężnych z kredytu uzyskanego przez spółkę (...) z Banku (...) w G. rzeczywiście wiązało się ze szkodą dla tej ostatniej, zwłaszcza w kontekście innych transakcji przeprowadzonych pomiędzy tymi podmiotami gospodarczymi. To zaś właśnie te uzasadnione wątpliwości legły u podstaw podjętego rozstrzygnięcia uniewinniającego, bowiem w zakresie pozostałych dwóch zachowań ujętych w zarzucie, o którym mowa, Sąd Okręgowy uznał, że nie poddają się one ocenie ani na płaszczyźnie art.296kk z uwagi na wysokość szkody nieprzekraczającą 200.000zł, ani też art.585ksh, wobec jego uchylenia.

Jako oczywiście bezzasadną ocenić należało apelację wniesioną przez obrońcę oskarżonego A. G. i podniesiony przez skarżącego zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy wskazał w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że określając wymiar tej kary kierował się zasadą asperacji. Dokonując wyboru tej zasady miał na względzie i bliskość czasową, w jakiej pozostawały zbiegające się przestępstwa, i podobną motywację, jaka przy ich popełnieniu powodowała oskarżonym, jak też to, że przypisane oskarżonemu przestępstwa związane były z jego zaangażowaniem w działalność podmiotów gospodarczych na terenie K., co świadczy o ich związku ze sobą. Te powołane elementy zadecydowały o zastosowaniu znacznej asperacji, jak ujął to sąd pierwszej instancji. W złożonej apelacji obrońca oskarżonego odwołuje się natomiast wyłącznie do okoliczności natury podmiotowej dotyczących oskarżonego, takich jak jego dotychczasowa niekaralność oraz jego aktualna, trudna sytuacja rodzinna i majątkowa. Skarżący podnosi także ten argument, że przypisane oskarżonemu czyny popełnione zostały przed wielu laty, co przemawiać ma przeciwko orzeczeniu wobec oskarżonego, który zmienił swoją postawę i postępowanie, kary o charakterze izolacyjnym w postaci bezwarunkowego pozbawienia wolności. Odnosząc się do tych argumentów nie można nie zwrócić uwagi, że, zważywszy na ich podmiotowy charakter, pozostają one istotne, ale dla oceny kar wymierzonych oskarżonemu za poszczególne przypisane mu przestępstwa, nie zaś przy dokonywaniu oceny rozstrzygnięcia o karze łącznej. Tymczasem, wysokości wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych nie neguje skarżący, niezależnie od tego brak jest podstaw, by uznać je za niewspółmierne – w stopniu rażącym surowe. Konfrontacja okoliczności podniesionych w apelacji, dotyczących osoby oskarżonego z tymi omówionymi w pisemnych motywach wyroku, a odnoszącymi się do czynów, jakich dopuścił się w żadnym razie nie uzasadnia tezy przeciwnej. Wysoki stopień społecznej szkodliwości tych czynów będący wypadkową okoliczności ich popełnienia, jak też wysokości wyrządzonych działaniem oskarżonego szkód w powiązaniu ze stopniem jego zawinienia nie daje podstaw do stwierdzenia, że orzeczone kary są nieadekwatne i nadmiernie surowe, a co za tym idzie wymagają istotnego obniżenia. Ocena w tym zakresie przekłada się i na ocenę orzeczenia o karze łącznej. Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że kara łączna pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności stanowi właściwą i odpowiednią reakcję na oceniane w ramach tej kary bezprawne postępowanie oskarżonego. Z tych względów apelacja obrońcy oskarżonego A. G. nie mogła zostać uwzględniona.

W części, w jakiej zaskarżony wyrok nie został objęty korektą wobec oskarżonych T. M. i A. B., a także wobec J. G. i A. G., w odniesieniu do których wniesione apelacje nie zostały uwzględnione, podlegał on utrzymaniu w mocy.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonych J. G. oraz A. B. w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art.29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. o adwokaturze, ich wysokość określając na podstawie §2 i §14 ust.2 pkt 5 oraz §26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach postępowania odwoławczego w zakresie poniesionych wydatków w odniesieniu do oskarżonych T. M., J. G. i A. B. Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.627kpk w zw. z art.633kpk i art.616§2 pkt 1 i 2kpk, uznając,

że za wymierzeniem oskarżonym częściowych opłat przemawia wysokość wynikających dla nich z wyroku obciążeń finansowych tak jeśli chodzi o wymierzone grzywny, jak i orzeczone środki karne w postaci obowiązku naprawienia szkody.

Co do oskarżonego A. G. uznano, że zachodzą przesłanki uzasadniające zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art.624§1kpk).